

# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 32/2013 (2514) Rok LV 29.9.2013

Niech przywracają nam  
prawdziwy obraz kochającego Boga



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

Marco d'Oggiono - Trzej archaniołowie, olej na desce, ok. 1516, Pinakoteka Brera, Mediolan

1,55 €

## Dwujęzyczny Kalendarz Głosu Katolickiego Calendrier de la Voix Catholique



POLSKA MISJA  
KATOLICKA  
we Francji

**GŁOS**  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE

Kalendarz Głosu Katolickiego  
Calendrier de la Voix Catholique



# Polonia semper fidelis 2014



# Polonia semper fidelis

## ZAMÓW GO JUŻ TERAZ!

W Kalendarzu także jego wersja  
kieszonkowa!



**Niedroga francusko-polska  
firma pogrzebowa**  
Tel. 02 31 85 23 66  
mówimy po polsku i po francusku  
josefa.bazincourt@gmx.fr

POMPES FUNEBRES POLONIA  
ASSISTANCE INTERNATIONALE

**COMME EN  
POLOGNE**

POLSKI SKLEP  
SAMOBSŁUGOWY  
RESTAURACJA  
tel. 01.44.70.98.81

Parыз XVIII  
9, rue Pierre Ginier  
(mesto: La Fouché i Ino Plaz, de Cichy)

Spędzamy spokojnie starość  
w Domu Polskiego Funduszu  
Humanitarnego położonym  
w dużym parku nad Loara.  
**DOŁĄCZ DO NAS.**

24, rue de la Marine, 45740 Lailly en Val

Pasaz handlowy  
Madeleine

Najlepsze  
Towarzystwo w Polsce!  
**KAROLINA**  
Tel. 01 40 15 09 09

Kalendarz zamówić  
można, wypełniając  
poniższy kupon  
i wysyłając go na  
adres redakcji  
„Głosu Katolickiego”\*

## KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA

Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2014 rok

Ilość egzemplarzy: \_\_\_\_\_ w cenie po **4,00 €** (z przesyłką **4,50 €**). RAZEM \_\_\_\_\_ €

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_ Telefon: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

Dołączam  czek (dla „Voix Catholique”)  gotówkę

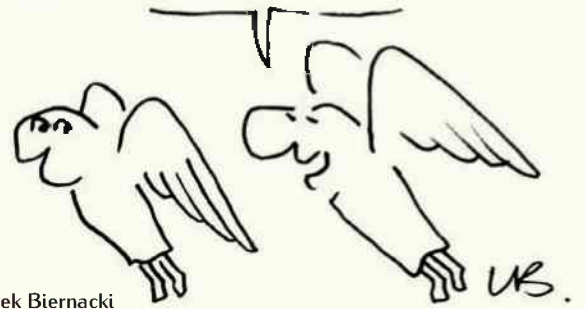
## Telegram z... Aniołami



Każdy z nas: potyka je na suych pokreconych ścieżkach, nad życiowymi przepaściami, chociaż zwykle nie chętnie się do tego przyznajemy, nawet jeżeli poczujemy ich oddech i ciepki dotyk. Ale przeważnie za pełnie nie zdajemy sobie z tego nawet: prauy, przypisując sobie samym wszystkie zastugi ucieczki ze słupki uliczki, ratunku w labiryncie przeciwności. Tylko dzieci, na lekach religii chętnie mówią o swoich Aniołach stróżach. Potem jednak za pominiemy, wolimy milczeć, bo to temat bardzo osobisty, ulotny a nawet wsiyaliry i

nieuogodny w zlaiyzowanym świecie oświecenia. Zresztą... brak nam nawet właściwych słów, teologii, a paratu pięd, którymi mogliśmy wypowiedzieć przekonawajaco o naszych, niepotkanych w niejtrudniejszych mijskach i chwilaach... Aniołach. Ale jednocześnie jednak to może dlatego właśnie tak chętnie: paceri jemy wśród anielskich wizerunków rzykujących w marmurze, za pisanych w poezji, uwiecznionych w kamieniu, a ysluchanych w muzyce. To może dlatego rzeźbiarze, malarze i poeci tak chętnie opowiadają nam anielskie postaci, które mają siłę kjenia cmentarzowego bólu, a w goityckiej katedrze wzbudzania zachwyty nad wielkością Stwórcy. Zauważyliście, ileż twarzy, ileż ryz, ileż nadziei mają Anioły, które spotkaliśmy już w życiu, to dlatego może, że przyjmują one ryz każdego z ludzi, każdego z was, którym wychodzą na przeciw, którym idą na ratunek. Widziałem ostatnio Anioła z brązu, kłęczącego na rozstaju jesiennych dróg, co trzymał w dłoniach garść wrzosów... P.O.

-MIĘDZY NAMI MÓWIĄC TO WCAŁE NIE JESTEM ANIOŁ. TAK SIĘ TYLKO PRZEDSTAWIAŁEM W KAMPANII WYBORCZEJ...



rys. Leszek Biernacki

### W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

Tarcza w pokusach – str. 5

Karta laickości – str. 6

Kapitaństwo wszystkich czy wybranych? – str. 8

Manifestacja dla Wszystkich chce obudzić Francję – str. 10

Quelques informations – str. 13

## Solidarność

Bogdan Usowicz

Z dużym wzruszeniem oglądałem parę miesięcy temu, na jednej z licznych manifestacji we Francji przeciw homozwiązkom, młodego Francuza dzierżącego sztandar „Solidarność”. Jak tłumaczył, nie ma żadnych związków z Polską ale jest admiratorem samej idei. Przyznam się do pewnego zawstyżenia. Polacy, którzy dali światu właśnie wielowymiarową i potecznie Solidarność, sami jak by teraz o nią... zapomnieli.

Wielkie protesty społeczne w kraju, które miały miejsce w ostatnich tygodniach jakoś temat Solidarności przywracają. Podczas 31. Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę, obecny przewodniczący „Solidarności” Piotr Duda mówił – „To jest 31. Pielgrzymka Ludzi Pracy, ale pierwsza po protestach w Warszawie, gdzie walczyliśmy pod hasłem „Dość lekceważenia społeczeństwa!”. Mszy św. na szczycie przewodniczył abp Stawoj Leszek Głódź. We wspaniałej homilii metropolita gdański mówił m.in.: „Wciąż powraca pytanie, dlaczego zatracona została idea Solidarności oddziaływująca niegdyś – jakże mocno – na różne dziedziny polskiego życia? Dlaczego w okresie inicjowania przemian, idea ta nie została aplikowana do nowej historycznej sytuacji w jakiej w 1989 r. znalazła się Polska? Dlaczego poczęta być z rozmysłem krytykowana, umniejszana, redukowana, nie znalazła miejsca w projektach modernizacyjnych?”

ciąg dalszy na str. 9



## Zaprenumeruj „Głos Katolicki”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  Rok (56,60 €)  Pół roku (30,30 €)  Miesiąc (5 €)

Adres: \_\_\_\_\_  Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €)  PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: \_\_\_\_\_  Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na  
Głos Katolicki – Voix Catholique  
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki  
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11  
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900



## LITURGIA SŁOWA

## XXVI Niedziela Zwykła Rok C

## DRUGIE CZYTANIE

1 Tm 6,11-16

*Czytanie z I Listu św. Pawła Apostoła do Tymoteusza*

Ty, o człowiecze Boży, podążaj za sprawiedliwością, pobożnością, wiarą, miłością, wytrwałością, łagodnością. Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobądź życie wieczne: do niego zostałeś powołany i o nim złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków. Nakazuję w obliczu Boga, który ożywia wszystko, i Chrystusa Jezusa, Tego, który złożył dobre wyznanie za Poncjusza Pitata, ażebyś zachował przykazanie nieskalane bez zarzutu aż do objawienia się naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Ukaże je we właściwym czasie błogostawiony i jedyny Władca, Król królujących i Pan panujących, jedyny, mający nieśmiertelność, który zamieszkuje światłość niedostępną, którego żaden z ludzi nie widział ani nie może zobaczyć: Jemu cześć i moc wiekuista. Amen.

## EWANGELIA

Łk 16,19-31

*Słowa Ewangelii wg św. Łukasza*

Jezus powiedział do faryzeuszów: „Żył pewien człowiek bogaty,

który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień świetnie się bawił. U bramy jego pałacu leżał żebrak okryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza; nadto i psy przychodziły i lizały jego wrzody. Umart żebrak i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umart także bogacz i został pogrzebany. Gdy w Otchłani, pogrążony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego tonie. I zawołał: »Ojczy Abrahامية, ulituj się nade mną i pošlij Łazarza; niech koniec swego palca umoczy w wodzie i ochłodzi mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu«. Lecz Abraham odrzekł: »Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedołą; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A prócz tego między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak, że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd do nas się przedostać«. Tamten rzekł: »Proszę cię, więc, ojczy, pošlij go do domu mojego ojca. Mam, bowiem pięciu braci: niech ich przestrzeże, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki«. Lecz Abraham odparł: »Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają«. Tamten odrzekł: »Nie, ojczy Abrahامية, lecz gdyby, kto z umartych poszedł do nich, to się nawrócą«. Odpowiedział mu: »Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby, kto z umartych powstał, nie uwierzą«.

## Pokora i skromność

ks. Robert Czarnowski

*Przesłanie dzisiejszej liturgii słowa koncentruje naszą uwagę na właściwym wykorzystaniu dóbr materialnych. Na czym polega jego wyjątkowość?*

Postaramy się odpowiedzieć na to pytanie analizując teksty biblijne, których esencję odnajdujemy w ewangelicznych słowach: Nie możecie służyć Bogu i Mamonie. Czyżby, więc człowiek był nieustannie skazany na dokonywanie wyboru czy też autor natchniony perypokopy ewangelicznej chciał nam zasugerować, że z teologicznego punktu widzenia człowiek musi stawiać Boga na pierwszym miejscu i umiejętnie gospodarować dobrami materialnymi? Czynili tak pierwsi chrześcijanie.

Pod koniec II w. nieznanymi z imienia chrześcijanin, żyjący prawdopodobnie w Aleksandrii, napisał otwarty list do Diogneta, poganina, w którym tak charakteryzuje chrześcijan i ich życie: „Żyją w ciele, ale nie według ciała (...). Są ubogimi, a wzbogacają wszystkich. Brak im wszystkiego, a obfitują we wszelkie dobra”.

A o czym marzy współczesny chrześcijanin? Czy potrafi postawić Boga na pierwszym miejscu? A może do szczęścia wystarczy mu smartfon, tablet, internet LTE, pralka Whirlpool, plazma, laptop Toshiba lub najnowszy model lexusa itp. Czy wszystko to daje prawdziwe szczęście? Z pewnością dla każdego chrześcijanina prawdziwą radością jest życie wieczne, zjednoczenie z Bogiem, otwarcie się na Jego łaskę i właściwy stosunek do dóbr materialnych, gdyż w hierarchii wartości to zawsze Bóg musi być na pierwszym miejscu.

Czy jest, więc jakiś antagonizm pomiędzy dobrami materialnymi a życiem wiecznym? Odpowiedzi poszukajmy znów na kartach Ewangelii. Aby lepiej zrozumieć dzisiejszą ewangeliczną przypowieść należy odwołać się do kontekstu historycznego. Należy zauważyć, że wielu zamożnych właścicieli ziemskich miało rządców, którzy petnili pieczę nad ich majątkiem. Rządca był upoważniony do podpisywania umów w imieniu swojego pana. Trwonienie, więc majątku należącego do kogoś uważano za przestępstwo godne szczególnej pogardy (...). Domyślamy się, że wszyscy ci dzierżawcy byli ludźmi stosunkowo zamożnymi.

Trzeba pamiętać, że w trudnych czasach panowie umarziali czasami część długu, spisując ją na straty, w zamian za sławę dobroczyńców. Zauważmy, że rządca zdobył sobie

publiczne uznanie, wstawił też swojego pana, jako hojnego dobroczyńcę. Gdyby pan, go teraz ukarał, ludzie mogliby odnieść wrażenie, że czyni to z powodu jego dobroczynnego postępowania.

Jaki więc stąd wniosek? Interpretacja teologiczna sugeruje naśladowanie roztropności rządcy w używaniu dóbr materialnych i nie przekładania ich nad Pana Boga.

Tej umiejętności i duchowej prostoty uczy nas obecnie papież Franciszek, który wybierając imię Biedaczyny z Asyżu pokazał tym samym, kto jest ważnym patronem jego postęgi i wskazał w ten sposób na wielką wagę ewangelicznego ideału ubóstwa. Ojciec Święty już, jako kardynał dawał dowody tego, że ceni sobie pokorę i skromność. Po przyjęciu sakry arcybiskupiej zrezygnował z zamieszkania w pałacu. Nie jeździł limuzyną z kierowcą, ale korzystał ze zwykłej, miejskiej komunikacji. Samodzielnie przygotowywał sobie posiłki. Zawsze był i jest po stronie biednych, bezrobotnych, bezbronych, potrzebujących pomocy, o czym przekonał się podczas jego kilkumiesięcznego pontyfikatu.

Wpatrzony w przykład Ojca Świętego pomyśl ile razy przeszedłeś obojętnie obok drugiego człowieka, tego najbardziej potrzebującego, który w geście wyciągniętej ręki prosił cię o skromny datek. Czy wstuchujesz się w słowa proroka Amosa, który wzywał: „Słuchajcie tego wy, którzy gnębiacie ubogiego i bezrolnego pozostawiacie bez pracy” solidaryzujesz się z wotaniem polskich robotników, którzy w wrześnie dni na warszawskich ulicach rozpaczliwie wołali o pomoc? A może odwracasz głowę, bo nie chciałeś patrzeć na tży sąsiadki, która bez środków do życia samotnie wychowuje czwórkę dzieci. Każdy z nas powinien, więc podjąć głęboką refleksję nad tym, co tak naprawdę znaczą dla mnie ewangeliczne słowa: „Nie możecie służyć Bogu i Mamonie”.



św. Franciszek z Asyżu

# Tarcza w pokusach

*Bramą, która otwiera nam drogę do grzechu jest pokusa. To rzeczywistość dobrze nam znana. Codziennie przychodzi nam zmagać się z pokusami – z różnym niestety skutkiem.*

W Litanii wzywamy św. Michała: „Nasza tarczo w pokusach”. To niewątpliwa prawda, że zawsze możemy liczyć na jego pomoc, bo nic tak nie odziera nas z chwaty Boga jak grzech. Trzeba jednak pamiętać, że największym darem ofiarowanym człowiekowi jest wolność. Św. Michał za wzorem Stwórcy szanuje ją. Jest przy nas, gdy go wzywamy, ale staje się niejako bezsilny, gdy bezmyślnie i nonszalancko pchamy się w pokusę. On nam pomaga, ale nie chce wykonywać roboty za nas. Byłoby to poniżeniem naszej godności. Jak działa pokusa? Najłatwiej dostrzegamy to w opisie grzechu z raj. Słowo Boże mówi, że pierwsi rodzice byli arumim – tzn. nadzy, natomiast wąż był arum – czyli najhardziej przebiegły. Znamienna gra słów w języku oryginalnym. Co ona oznacza? Człowiek sam z siebie pozostaje zawsze nagi, tzn. bezbronny naprzeciw przebiegłości zwoziciela. Potrafi on zacząć się na człowieka w ukryciu i przygotować na niego pułapkę. W każdej pokusie węża jest ukryta przebiegłość. Polega ona na ukrywaniu niebezpieczeństwa, którego nie ujawnia i które odkrywa dopiero w chwili ukąszenia. Najpierw próbuje on wciągnąć człowieka w rozmowę. Każda dyskusja ze złem, nawet najbardziej niewinna, w myślach, pragnieniach, marzeniach, wprowadza w czysty organizm człowieka zakażenie. Osłabia zdolność adoracji Boga. Następuje wsysanie kłamstwa w umysł i serce człowieka. Kolejnym krokiem jest uderzenie w obraz Boga, w samą jego istotę. „Czy to prawda, że Bóg powiedział: nie jedzcie...?” Tonem pretensjonalnym, podejrzliwym i kłamliwym „zahacza” człowieka. Zamiast Boga miłości, szatan próbuje namalować przed naszymi oczami wizerunek Boga, który tylko zakazuje, zniewala, zazdrości życia. Najpierw „daje mi ogród, a potem stawia płoty”...

Kolejnym elementem szatańskiej zagrywki wobec człowieka jest zniekształcanie Bożego nakazu. To zdumiewające jak szybko Ewa „kupuje” kłamstwo i sama zaczyna kłamać: nie wolno jeść z drzewa ze środka ogrodu, a nawet go dotykać. Dwa kłamstwa w jednym zdaniu. Mowa zdradza wnętrze człowieka – w tym przypadku bezlitośnie obnażyła wsączoną nieufność wobec Boga. Szatan, zwany w Biblii oskarżycielem, zaczyna następnie oskarżać Boga przed człowiekiem, chce skłócić człowieka ze Stwórcą. Pokazuje Boga, jako konkurenta ludzkiego życia: „Na pewno nie pomrzecie! Ale wie Bóg...” W tej wypowiedzi znajduje się sam jad grzechu, który przypisuje Bogu zupełnie odwrotne intencje i sprawia, że zbliżamy się doń z ogromną nieufnością. Grzech jest zawsze próbą wyeliminowania Bożego działania z naszego życia, jest usiłowaniem, aby siebie uczynić „przykazaniem”. Grzech jest aktem niewiary w to, że Bóg jest dobry. Nigdy w naszym życiu grzech nie rodzi się nagle –



Archanioł Michał - fresk Bronzina

on tylko nagle się pojawia. Jako gorzki owoc infekcji pokusy długo w nas dojrzewa. Patrząc na pierwszych ludzi w raju, na Dawida dopuszczającego się grzechu cudzołóstwa i morderstwa przyjaciela, względnie łatwo można wykryć proces przenikania pokusy aż do całkowitego opanowania człowieka. Najpierw jest prowokacja zmysłów i pragnień: owoc jest dobry do jedzenia, ta kobieta jest pociągająca. Drugim momentem jest uwodzenie estetyczne: ten owoc jest taki piękny, ta kobieta jest rozkoszą dla moich oczu (Dawid nie mógł przestać patrzeć). Trzecim elementem jest podbicie ludzkiej wolności i inteligencji: owoce nadają się do zdobycia wiedzy; jestem królem – ja nie mogę mieć, czegokolwiek zapagnę? Pokusa jest natury zmysłowej. Kusiciel nie ma bezpośredniego wpływu na nasz umysł i wolę. Szuka naszego przyzwolenia na drodze zmysłowego uwikłania. Nie chodzi jednak o to, by we wszystkim węszyć pokusę i ciągle się bać. Ostatnie słowo należy do Boga. Szatan został pokonany – jest jak pies uwiązany na łańcuchu. Nie może zrobić krzywdy tym, którzy omijają go i nie zbliżają się do niego. Żyjmy z pokojem i ufnością, a św. Michał Archanioł niech przywraca nam prawdziwy obraz kochającego Boga. □

ks. Krzysztof Poświęta CSMA

**JASNA GÓRA** | Z modlitwą o szacunek dla polskiej pracy, w obronie praw pracowniczych i o jedność Polaków w trosce o dobro wspólne na Jasną Górę przybyła 31. Pielgrzymka Ludzi Pracy. Wzięto w niej udział ok. 20 tys. osób, głównie związkowców zrzeszonych w Solidarności. Spotkania zainicjował bł. ks. Jerzy Popiełuszko i z tego względu do Częstochowy zawsze przybywa także jego mama Marianna. Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda podkreślił, że tegoroczna pielgrzymka odbywa się w szczególnym czasie. „Przybywamy tutaj po naszych protestach, aby pomodlić się, by człowiek pracy był dostrzeżony przez rządzących, aby wszystkie problemy zostały rozwiązane w drodze dialogu, a nie na ulicach” – mówił Duda.

**KRAKÓW** | Kryzys małżeństwa i rodziny, a także pytanie o to, jak Europa może sobie z nim poradzić. Takie główne problemy podjęli w Krakowie uczestnicy międzynarodowej konferencji z cyklu „Rola Kościoła katolickiego w procesie integracji europejskiej”. Ostre dyskusje konferencyjne skupiły się głównie wokół dwóch tematów:

definiowania i rozumienia rodziny w odniesieniu do małżeństwa i tzw. związków partnerskich w Europie, a także nowych tendencji związanych z ideologią gender. Debaty plenarne pokazały polaryzację opinii, także wśród zdeklarowanych katolików. Pojawiły się też stare wątpliwości wskazujące na granice tolerancji i dominację żądań mniejszości wobec większości społeczeństwa. Ostre słowa padły także pod adresem mediów, które kreując określone i przeciwnie myśli chrześcijańskiej standardy, także dotyczące małżeństwa i rodziny, osłabiają więzi rodzinne.

**KIBEHO** | Polski pielgrzym doszedł pieszo do Rwandy, pokonał 14 krajów, w nogach ma 6 200 km. Po prawie rocznej wędrówce polski pielgrzym dotarł do Kibeho, jedyne miejsce uznanych przez Kościół objawień maryjnych w Afryce. Piotr Chomiccki ma 33 lata, jest przedsiębiorcą z Warszawy. Wyruszył w drogę po tym, jak w czasie wizyty w Gietrzwałdzie natknął się na książkę o objawieniach na Czarnym Łądzie. Pielgrzymował, aby głosić pokojowe orędzie Matki Bożej. □

# „Karta laickości”

*Mamy kolejny sojalistyczny pomysł, który ma utrwalić laickość Republiki Francuskiej.*

Tubylczy minister edukacji Vincent Peillon na rozpoczęcie roku szkolnego umieścił w placówce oświatowej w podparuskim La Ferté sous Juarre (że też musiał to zrobić akurat w miasteczku, gdzie swój ośrodek ma Polska Misja Katolicka?) „Kartę Laickości”. Podobne plansze z trójkolorowym tłem zawisną w każdej francuskiej szkole. Karty umieszczone w widocznym miejscu, mają przypominać o „świeckości Republiki”. Z tej okazji minister Peillon, wielki admirator Jaurresa, przypomniał, że chociaż „każdy ma prawo do swoich opinii, to już nie do dyskusowania na lekcjach lub opuszczania z powodów religijnych zajęć szkolnych”. Wg ministra „laickość jest mądrością Republiki, ale jest ona zbyt mało znana”.

Powieszenie na ścianie szkoły tablicy niczego tu jednak nie zmieni, choć nauczyciele mają obowiązek przeprowadzić odpowiednie lekcje wyjaśniające jej treść. W 15 punktach Karta przypomina główne zasady francuskiej laickości – wolność wyznania, czy rozdział religii od państwa. Karta ma chronić „przed zjawi-

skami nawróceń i jakichkolwiek nacisków” w kwestiach religijnych. Jest to zbiór obowiązujących od dawna przepisów, których aplikacja w życie bywa jednak trudna. Można tu przypomnieć choćby uchwalone jeszcze w 2004 roku prawo zabraniające np. noszenia i używania w szkołach „ostentacyjnych symboli religijnych”. Tymczasem rzeczywistość jest inna i wystarczy zamiast na tablicę laickości spojrzeć w szkolne menu, gdzie coraz trudniej znaleźć np. wieprzowinę, której nie życzą sobie i nie jedzą muzulmanie.

Nikt nie ma wątpliwości, że wprowadzenie karty skierowane jest właśnie przeciw ofensywie islamu, który wkracza coraz mocniej do francuskich instytucji publicznych. W opinii rektora Wielkiego Meczetu w Paryżu i przewodniczącego Francuskiej Rady Kultu Muzulmańskiego, Dalila Boubakeura, „90 proc. muzulmanów będzie mieć wrażenie, że znalazło się na celowniku owej Karty”. Tymczasem, zdaniem Boubakera 99 proc. wyznawców islamu nie sprawia problemów dla republikańskiej zasady laickości, zaś wprowa-

dzenie Karty jedynie zaostrzy stosunki.

Karta nie zadowala nikogo. Dla radykatów laickich, jak np. przewodniczącej lewicowej Federacji Komitetów Rodzicielskich Valerie Marty, „nie porusza ona innych drażliwych problemów takich jak choinki bożonarodzeniowe, czy jadłospisy w stołówkach”. Karta nie mówi też nic o świętach religijnych i nieobecności z tej racji w szkole uczniów.

Francuscy politycy są w tej sprawie podzieleni. Umiarkowane Kartę chwali np. szef Unii Demokratów i Niezależnych (UDI) Jean-Louis Borloo. Partia Lewicy nazywa Kartę zwykłym „gadżetem”. Dla szefowej FN Marine Le Pen jest to jedynie medialna propaganda, świadcząca raczej o słabości rządu wobec rzeczywistych problemów z integracją. Opozycyjna UMP dodaje, że to ciąg dalszy „krętałów” lewicy, która nie umie zmierzyć się wprost z problemem. „Karty” zostały więc rozdane, ale prawdziwych graczy można i tak znaleźć np. tuż za oplotkami niemal każdej szkoły w regionie paryskim. Kiedy Marcin Luter wywieszał swoje tezy, ich przyjęciu sprzyjała społeczna otoczką. Kiedy robi to obecnie minister Peillon, jego „Karta” pozostaje prawem niemal martwym. □

Jan Kciuk



## Z KRAJU

- „Polska nieustannie wspiera euroatlantyckie aspiracje Macedonii” – oświadczył prezydent Komorowski, który przebywał z wizytą w Skopje.
- Aung San Suu Kji, legenda birmańskiej opozycji, laureatka Pokojowej Nagrody Nobla została honorowym obywatelem Warszawy. Suu Kji odwiedziła Polskę, gdzie przyjął ją m.in. prezydent Komorowski.
- Posłowie PiS zobjektowali głosowania w Sejmie, m.in. nad poprawkami do projektu nowelizacji budżetu na 2013 r. Parlamentarzyści PiS wsparli w tym czasie demonstrację związkową pod kancelarią premiera.
- W Warszawie przez cztery dni trwały Ogólnopolskie Dni Protestu. Przed sejmem rozbito miasteczko namiotowe. W protestach i kulminacyjnym marszu gwiazdowym na Plac Zamkowy wzięło udział do 200 tys. związkowców. Furorę zrobił pomnik Donalda Tuska, stylizowany na monumenty koreańskiego „wodza narodu” Kim-Il-Sena, na którym Tusk w peruwiańskiej czapce ścisnął pod pachą futbolówkę. Przewodniczący „Solidarności” Duda apelował do zebranych na Placu Zamkowym związkowców: „Powinniśmy od dnia dzisiejszego rozpocząć zbieranie podpisów pod rozwiązaniem parlamentu, bo oni już nic nowego nie wymyślą”.
- Dziwne sondaże. Wg CBOS 25% poparcia otrzymałaby PO, a tylko 23% PiS. Wg TNS 39% poparcia ma PiS, a PO może liczyć na 30% głosów. Sondaże przeprowadzono w tym samym czasie.
- Po Gowinie i Godsonie, PO opuścił także Żalek. W ten sposób wszyscy „trzej konserwatyści” już z Platformy spadli... Po odejściu z PO w ciągu miesiąca Gowin ma przedstawić swoje polityczne plany.

- Rzecznik rządu Graś zapowiedział, że do rekonstrukcji rządu dojdzie w połowie kadencji, „mniej więcej” w listopadzie.
- Klub PiS złożył w Sejmie wniosek o odwołanie min. rolnictwa Kalemby. PiS zarzuca mu m.in. bezradność w sprawie cen skupu płodów rolnych.
- W NIK trwa kilka istotnych kontroli, m.in. dotyczących ustawy śmieciowej, koncesji na wydobycie gazu łupkowego czy wykorzystywania bilionów obywateli przez służby specjalne.
- Episkopat rozpoczął przygotowania do Świątynych Dni Młodzieży, które w 2016 r. odbędą się w Krakowie. W Warszawie spotkali się diecezjalni duszpasterze młodzieży, którzy rozmawiali m.in. o programie duchowego przygotowania oraz pielgrzymki po Polsce symboli ŚDM.
- Ks. Konrad Krajewski, mianowany przez Ojca św. Franciszka arcybiskupem i jałmużnikiem papieskim przyjął w bazylice św. Piotra święcenia biskupie. Nowy arcybiskup przez 15 lat był ceremoniarzem papieskim Jana Pawła II oraz Benedykta XVI.
- 6 października odbędzie się zbiórka pieniędzy do puszek w kościołach w całej Polsce na rzecz ofiar wojny w Syrii.
- Katastrofa demograficzna coraz bliżej... W pierwszym półroczu urodziło się o 20 tys. mniej Polaków, niż zmarło. Tak źle nie było od 1945 r. W 2013 r. liczba zgonów może aż o 40 tys. przekroczyć liczbę urodzonych nad Wisłą dzieci. Wskazują na to najnowsze dane GUS za I półrocze. W tym czasie urodziło się 183 tys. dzieci (to o 9 tys. mniej niż przed rokiem), a zmarło 202 tys. Polaków (o 7,6 tys. więcej). Jeśli ta tendencja się utrzyma w całym roku, urodzi się w nim ok. 360 tys. dzieci, a umrze ponad

- 400 tys. osób. Do tej pory w powojennej historii Polski najgorzej pod tym względem było w 2003 r., ale wtedy ubytek wyniósł „zaledwie” 14 tys.
- Wg badań brytyjskiej organizacji Jubilee Debt Campaign Polska pod koniec 2011 r. zajmowała 12. miejsce na 250 państw pod względem zadłużenia zagranicznego. W tym badaniu uwzględniono tzw. dług zagraniczny netto.
- Komorowski wziął udział w Spale w prezydenckich dożynkach, gdzie stwierdził w swoim stylu m.in.: „... ze względu na specyfikę obecnego roku – rano lało, wczoraj zdaje się też – to myślę, że to jest jedyna okazja do tego, żeby potączyć dożynki z wyprawą do lasu na grzyby, do czego zachęcam”.
- Komorowski podobno „stał się drogowskazem dla demokracji” i otrzymał za to nagrodę Global Citizen Award przyznawaną przez amerykańską Radę Atlantycką (Atlantic Council) w Nowym Jorku.
- Odbiła się ogólnopolska akcja „Zerwijmy tańcuchy”, która miała za zadanie uświadomić przeciętnemu Polakowi trudny los tańcuchowych... psów. A co z ludźmi?
- W okolicach Starej Kiszewy (Pomorskie) rozbił się prywatny śmigłowiec. Zginęły trzy osoby, w tym biznesmen i mąż posłanki PiS Doroty Arciszewskiej-Mielewczuk.
- Po pożarze zawałiła się kopuła wieży zabytkowego kościoła św. Wojciecha w Białymstoku.
- W areszcie w Legnicy został osadzony Piotr B., szef miejscowej Młodzieży Wszechpolskiej. 26-latek jest oskarżony o oblanie czerwoną farbą Pomnika „Wdzięczności Armii Radzieckiej”. Do zdarzenia doszło podczas pikiety Młodzieży Wszechpolskiej w sprawie usunięcia tego monumentu. □

# Kino w służbie propagandy

Bogdan Usowicz

38 festiwal filmowy w Gdyni okazał się nie gorszy niż francuskie Cannes. Przynajmniej w kategorii politycznej.

Przypomnijmy, że w Cannes tamtejszą Palmę odebrał w tym roku film o miłości dwóch lesbijek – „Życie Adeli”. Pomimo odważnych scen erotycznych zakwalifikowano go do oglądania nad Sekwaną od lat... 12 (w USA od 17). Przyznanie nagrody temu obrazowi odebrano dość powszechnie jako swoiste dopełnienie wprowadzania we Francji homoseksualizmu i ukoronowanie homopropagandy.

Okazuje się, że i Polakom „palma” natychmiast odbiła... Teraz fakty: główną nagrodę tegorocznego festiwalu filmowego w Gdyni – Złotego Lwa – otrzymał film „Ida” w reżyserii Pawła Pawlikowskiego. Akcja „Idy” toczy się na początku lat 60. XX wieku. Anna, nowicjuszką, sierota wychowywana w zakonie, przed złożeniem ślubów musi poznać Wandę, swoją jedyną żyjącą krewną. Wanda mówi dziewczynie, że jest ona Żydówką. Obie kobiety wyruszają w podróż, która ma im pomóc nie tylko w poznaniu tragicznej historii ich rodziny, ale także prawdy o własnej tożsamości. Z kolei Chyra wystąpił w filmie Małgorzaty Szumowskiej „W imię”. Film opowiada historię duchownego zakochanego... w młodym mężczyźnie.

Akcja, a jakże, rozgrywa się na... polskiej wsi. Natomiast w kategorii młody talent reżyserski doceniony został z kolei Tomasz Wasilewski, autor filmu „Płynące wieżowce”, opowiadającego o miłosnej relacji między... dwoma mężczyznami. Streszczenie: „bohater tej historii, młody sportowiec Kuba, mieszka ze swoją dziewczyną Sylwią. Po tym jak pewnego dnia chłopak poznaje Michała, nieoczekiwanie budzi się w nim uczucie, które jednocześnie przeraża go i fascynuje. Kuba boi się ujawnić przed otoczeniem swoją orientację seksualną”.

Gdyński Lew padł wyraźnie w cieniu śródziemnomorskiej palmy. Chociaż u nas dodatkowo, trzeba było rzecz jasną dopełnić tematy homoseksualne, „żydowską tożsamością” i uświadamianiem tubylców także i w tym temacie. W ub. roku główna nagroda przypadła nieztemu skąd inąd filmowi „W ciemności” Holland, ale wychwalano też dość głupie „Pokłosie” Pasikowskiego (obydwa filmy rzecz jasna to „judaica”). Żydzi, pedałki i tylko cykliści nikogo nie kręcą...

Nic dodać. Krajowa kinematografia jak zwykle zajmuje się „najbardziej żywotnymi

problemami” polskiego społeczeństwa... Swoją drogą, chociaż tematyka twórców filmowych jest wyraźnie „naśladowcza” w stosunku do Zachodu, to zwróćmy uwagę, że np. francuscy reżyserzy są dodatkiem do pomysłów socjalistycznego rządu, a u nas występują w roli... awangardy społecznych przemian. Wszak do homoseksualizmu mamy nad Wisłą jeszcze dość daleko, ale krajowi reżyserzy pamiętają zapewne zalecenie Lenina, które mówi, że „kino to najważniejsza ze sztuk” i jak zwykle stają „odważnie” na pierwszej linii walki o kształtowanie społecznej nadbudowy ...



## ZE ŚWIATA



Bogdan Dobosz

- Konserwatywna Unia Chrześcijańsko-Społeczna (CSU) bawarskiego premiera Seehofera wygrała wybory do parlamentu Bawarii i będzie samodzielnie rządzić w tym niemieckim kraju związkowym.
- Obowiązujący obecnie w Egipcie stan wyjątkowy został przedłużony o dwa miesiące ze względu na „utrzymujące się zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa”.
- ONZ otrzymał od rządu Syrii wszystkie wymagane dokumenty dotyczące przystąpienia Damasku do międzynarodowej Konwencji o zakazie broni chemicznej. Decyzja ta razem z porozumieniem amerykańsko-rosyjskim o kontroli nad bronią chemiczną Asada oddalają widmo interwencji zachodniej w Syrii. Prezydent Obama stwierdził jednak, że jeśli wysiłki dyplomatyczne nie przyniosą rezultatu, to USA są wciąż gotowe do działania.
- Trzech byłych deputowanych Rady Najwyższej Białorusi, w tym Stanisław Szuszkiewicz i Anatol Labiedzka, zwróciło się do Trybunału Konstytucyjnego z powodu tworzenia na terytorium kraju rosyjskich baz wojskowych.
- Władze białoruskie nie zezwoliły na przeprowadzenie w Mińsku marszu w obronie życia, który zapowiadały wspólnie tamtejsze Cerkiew prawosławna i Kościół katolicki.
- Przewodniczący Komitetu Śledczego Federacji Rosyjskiej Bastrykin nakazał prowadzącym śledztwo w sprawie katastrofy polskiego samolotu Tu-154M pod Smoleńskiem „zintensyfikowanie postępowania”.
- PE przyjął rezolucję, w której zaapelował do Rosji, by powstrzymała się od nacisków na kraje Partnerstwa Wschodniego, by te nie współpracowały

z UE. Rezolucja powstała z inicjatywy polskiego europosła Saryusza-Wolskiego.

- Rosyjskie metody wywierania nacisku na kraje zaproszone do „partnerstwa” z UE to różnicowanie cen energii, blokowanie importu towarów, współpraca wojskowa i gwarancje bezpieczeństwa oraz instrumentalizacja zamrożonych konfliktów. Podwyżka cen energii Rosja grozi np. Mołdawii, blokuje towary z Ukrainy, import wina z Mołdawii. Armenii grozi destabilizacją w regionie i odebraniem gwarancji bezpieczeństwa wobec skonfliktowanych z tym krajem Azerbejdżanu i Turcji, wreszcie znów pod adresem Mołdawii rozmraża konflikt na Zadniestrzu.
- Lider antykremlowskiej opozycji Nawalny złożył w moskiewskim sądzie wniosek, poparty ponad 600 skargami, o unieważnienie rezultatu wyborów mera Moskwy, w których zajął drugie miejsce.
- „Władze Ukrainy nigdy nie proponowały mi wyjazdu na leczenie za granicę” – oświadczyła więziona b. premier tego kraju Tymoszenko, demontując pogłoski docierające na Zachód z obozu prezydenta.
- Ojciec św. spotkał się z jednym z twórców teologii wyzwolenia, 85-letnim ks. Gutierrezem z Peru.
- Amerykańscy eksperci twierdzą, że zdjęcia satelitarne wskazują, iż Korea Płn. ponownie uruchomiła reaktor w ośrodku nuklearnym w Jongbion.
- W dawnej Stoczni Marynarki Wojennej (obecnie centrum administracyjne marynarki wojennej) w Waszyngtonie doszło do strzelaniny. Zginęło, co najmniej 12 osób.
- UE przeznaczy 650 mln € na wsparcie planu odbudowy Somalii po wojnie domowej.

- Frakcja Europejskiej Partii Ludowej w PE nagrodziła kard. Dziwisza swoim Medalem im. Roberta Schumana.
- Rząd prowincji Quebec przedstawił propozycję regulacji w sprawie „wartości quebeckich”. Ustawa zakazywałaby pracownikom sektora publicznego używania widocznych symboli religijnych, w tym noszenia krzyży, jarmutek i nikabów.
- Były szef MFW Strauss-Kahn, oskarżony we Francji o sutenerstwo, będzie doradcą serbskiego rządu ds. restrukturyzacji jej zagranicznego zadłużenia. Chyba teraz Serbię przyjmą wreszcie do UE.
- Władze Holandii formalnie przeprosiły za masakry, których wojska tego kraju dopuściły się... ponad 60 lat temu w okresie walki Indonezji o niepodległość.
- W 330. rocznicę bitwy pod Wiedniem, na wiedeńskim wzgórzu Kahlenberg wmurowany został kamień węgielny pod pomnik króla Jana III Sobieskiego. Wiedeń zgodził się na pomnik, ale nie wiadomo, kto miałby go sfinansować.
- Polka, obywatelka Litwy Runievic-Vardyn, która od lat walczy w litewskich sądach o polską pisownię swego nazwiska, zwróciła się z wnioskiem, by Sąd Konstytucyjny ponownie orzekł w kwestii pisowni nielitewskich nazwisk w litewskich dokumentach.
- Wg raportu World Happiness, Dania została ponownie wybrana najszczęśliwszym krajem na Ziemi. Następne w kolejności są Finlandia, Norwegia i Holandia. Polska zajęła 51. miejsce, a nasi sąsiedzi: Rosja – 68., Ukraina – 87., Litwa – 71., Białoruś – 66., Słowacja – 46., Czechy – 39., Niemcy – 26.

# Kapłaństwo wszystkich czy wybranych?

Ks. Tomasz Jaklewicz

*Sobór Watykański II słusznie wspominał się o dowartościowanie świeckich i odszedł od klerykałnej wizji Kościoła. Jednak posoborowe przemiany niebezpiecznie zaciemniły różnicę między kapłaństwem wszystkich wiernych a kapłaństwem urzędowym.*

Zjawisko widoczne jest bardziej na Zachodzie niż w Polsce. Ale warto wyciągać wnioski, aby uniknąć podobnych błędów. Zaraz po soborze, kiedy oczekiwano nowej wiosny Kościoła, nastąpił największy kryzys tożsamości duchowieństwa od czasów protestantyzmu. W latach 60. i 70. szeregi kapłańskie opuściły tysiące kapłanów. Seminaria duchowne zaczęły świecić pustkami, wiele z nich zamknięto. Jednocześnie zaangażowanie świeckich w życie parafialne przybierało formy naśladowujące postugę kapłańską. Zamieszanie, zarówno w sferze teologii, jak i praktyki, trwa w wielu miejscach do dziś. Sytuacja, którą opowiedział mi znajomy ksiądz z Francji: proboszcz postępuje w kilku kościołach, nie zawsze więc dociera z Mszą św. do każdej wspólnoty. Kiedy go nie ma, stały diakon prowadzi nabożeństwo. Pewnej niedzieli okazało się, że ksiądz może jednak dojechać i odprawić Eucharystię w kościele, w którym zaplanowano tylko nabożeństwo. Kiedy powiadomił o tym diakona, usłyszał: „A po co Msza? My sobie sami poradzimy”.

## Kryzys posoborowy

Nie są to bynajmniej narzekania księdza z Polski przekonanego, że u nas wszystko jest lepsze niż na „zgnitym” Zachodzie (taki komentarz kiedyś usłyszałem). Jan Paweł II w adhortacji „Christifideles laici” (1988), podsumowującej synod na temat roli świeckich w Kościele, zauważa: „Obok głosów pozytywnych nie zabrakło na obradach synodu także uwag krytycznych, dotyczących tendencji do bezkrytycznego szafowania terminem »postuga«, do mylenia bądź stawiania na równi kapłaństwa powszechnego i urzędowego, do nieprzestrzegania pewnych praw i norm kościelnych, do zbyt dowolnej interpretacji »zastępstwa«, do »klerikalizowania« świeckich. Zwrócono także uwagę na ryzyko utworzenia w Kościele de facto odrębnej struktury postug, równoległej w stosunku do tej, która ma swą podstawę w sakramencie kapłaństwa” (nr 23).

Dwa lata później, przemawiając na zakończenie synodu poświęconego tym razem kapłanom, papież mówił wprost o kryzysie tożsamości duchownych: „Kryzys ten zrodził się bezpośrednio po soborze. Jego źródłem było błędne, niekiedy świadomie tendencyjne interpretowanie nauki Magisterium soborowego. Tu niewątpliwie należy szukać przyczyny wielkich strat poniesionych wówczas przez Kościół, szczególnie dotkliwych w dziedzinie postugi pasterskiej i powołań kapłańskich, zwłaszcza misyjnych. Synod 1990 r., odkrywając na nowo w licznych wystąpieniach ojców, których wysłuchaliśmy w tej auli, całą głębię kapłańskiej tożsamości — wzbudził w nas na nowo nadzieję po tamtych bolesnych stratach”.

Benedykt XVI jeszcze jako prefekt Kongregacji Doktryny Wiary przestrzegał wielokrotnie przed niebezpieczeństwem czysto „funkcjonalnego” rozumienia urzędu kapłańskiego, czyli redukcji kapłaństwa hierarchicznego do pewnych czynności we wspólnocie. Niektórzy teologowie, jak Edward Schillebeeckx, Hans Küng czy Leonardo Boff, twierdzili wręcz, że sama wspólnota wiary ma prawo wyznaczyć „przewodniczącego”, czyli „szafarza” Eucharystii niezależnie od tego, czy otrzymał on święcenia kapłańskie, czy też nie. Zadanie przewodniczenia wspólnocie także podczas Eucharystii byłoby więc prostym zleceniem przyznanym ze względu na potrzebę dobrego funkcjonowania wspólnoty i niekonieczne związane z sakramentem święceń. Było to w istocie zanegowanie sakramentu święceń i opowiedzenie się za protestancką wizją urzędu kościelnego. Tego typu poglądy nie miały podstaw w tekstach soboru, ale były głoszone często z powołaniem się na tzw. ducha soboru. Z dzisiejszej perspektywy widać wyraźnie, że ów „duch soboru” był raczej duchem czasu (rewolucja roku 1968 odrzucała wszelkie autorytety w imię wolności jednostki), tyle że opakowanym w teologiczny żargon.

Przenikliwie diagnozował tę sytuację ks. Ratzinger w 1970 r. w tekście „Demokracja w Kościele”. Dostrzegał już wtedy nadużywanie

pewnych słów. Urząd w Kościele powinien być służbą, owszem. Ale pojęcie „służby” interpretowano w taki sposób, że zniknęło pojęcie władzy. W imię walki z paternalizmem duchownych zagubiła się wizja księdza jako ojca na rzecz funkcjonariusza wykonującego ściśle określone obowiązki. Postępując się pojęciem „ludu Bożego”, słusznie akcentowano równość wszystkich ochrzczonych, ale często interpretowano ów lud czysto socjologicznie — jako grupę świeckich mających prawo do demokratycznego wyboru biskupa, proboszcza i ograniczania jego władzy pasterskiej, a nawet głosowania w kwestiach wiary. Akcent padał na „struktury poziome”, czyli na horyzontalną wizję Kościoła jako braterskiej wspólnoty, przy jednoczesnej tendencji do dekonstrukcji wszelkiej struktur pionowych. Hasło „my jesteśmy Kościołem” zawiera w sobie słuszną ideę świadomej przynależności i odpowiedzialności za Kościół wszystkich ochrzczonych, ale może być interpretowane opacznie jako „my sami urządzimy sobie ten Kościół tak, jak nam się podoba”. Ta druga interpretacja wymierzona w istocie przeciwko autorytetowi hierarchii, towarzyszyła ruchowi, który przyjął to hasło jako swoją nazwę. Jednak jeśli Kościół staje się organizacją mającą świecką społeczność, w której ludzie urządzają wszystko po swojemu, znika z niego tajemnica, znika poczucie obdarowania i zobowiązania, znika łaska (bo człowiek sam jej oddolnie nie wytwarza, może być tylko dana z góry), znika ostatecznie Bóg. Taki Kościół ukształtowany wedle ludzkiego widzimisię nikomu do niczego nie jest potrzebny.

## Kapłan – funkcjonariusz klubu?

Byłoby wielkim uproszczeniem szukać przyczyn tych negatywnych zjawisk bezpośrednio w Soborze Watykańskim II. Sobór słusznie odszedł od takiej wizji, w której funkcjonował znak równości między pojęciem Kościoła a hierarchią. Zaakcentowano kapłaństwo powszechne wszystkich ochrzczonych, wspólne (świeckich i duchownych) powołanie do świętości, wspólną odpowiedzialność za misję Kościoła. Ten mocny akcent, wbrew intencjom soboru, doprowadził jednak do rozmycia wizji urzędowego kapłaństwa. Wahnięcie w teologii w praktyce poszło zbyt silnie w drugą stronę. Urząd księdza zaczęto traktować jako charyzmat (funkcja, służba, uzdolnienie) pośród wielu innych charyzmatów wspólnoty kościelnej. Słynny teolog Karl Rahner SJ pisał: „Księża są w podobnej sytuacji jak funkcjonariusze klubu zawodowych graczy w szachy: ich funkcje nie dadzą się zauważyć przez poszczególnych szachistów. Ale przecież cała ich praca służy w końcu tylko temu jednemu: aby wspaniale grano. Kapłaństwo wierzących i miłujących jest celem kapłaństwa urzędowego”.

*ciąg dalszy na str. 14*





**Solidarność**

ciąg dalszy ze str. 3

Dlaczego przegrywała w zderzeniu z nowymi prądami, choćby mocno forsowaną i reklamowaną ideologią europejskości, tak bezkrytycznie wprowadzaną pod dach ojczyzny? Więcej, przeciwstawianej polskości – ujmowanej niemal jako synonim zacofania, archaiczności, nie pasującego do europejskich standardów nacjonalizmu.

Dzisiaj wyraźniej, niż to miało miejsce kilka lat temu, zdajemy sobie sprawę z tych ran odniesionych przez bezkrytyczną akceptację tego, co napływało do nas: a było w tym wiele śmiecia i brudu. Wielu z tamtych ran do dziś nie sposób zasklepić. Zainfekowały polski organizm, nieraz skutecznie, ideologiami, prądami, niegodnymi, nihilistycznymi, wymierzonymi w Boże prawa, w chrześcijańskie zasady moralne, wartości bliskie Polakom, ich historycznej drodze: wiarę, patriotyzm, przywiązanie do tradycji, więzi pokoleniowe, spoleczne nastawienie. Węgrom udało się przezwyciężyć te trudności. Uczyli się na naszym doświadczeniu, ale i na naszych błędach.

Solidarność została zdradzona kilkakrotnie. Po raz pierwszy przez rządzących komunistów w roku 1981. Później przez elitę nowej, „okrągłostołowej” władzy w roku 1989. Niektórzy wówczas nawet za „Solidarność” przeproszali, inni chcieli ją odestać do lamusa. III RP w budowaniu demokracji porzuciła idee Solidarności i teraz, po 33 latach, okazuje się, że wiele ze słynnych dwudziestu jeden gdańskich postulatów dalej trąci... aktualnością.

Zacznijmy od punktu 1.: „Akceptacja niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych”. Tymczasem mamy właśnie zakusy na ograniczenie działalności związkowej. Punkt 2.: „Zagwaranto-

wanie prawa do strajku oraz bezpieczeństwo strajkującym i osobom wspomagającym. Punkt 3.: „Przestrzegać zagwarantowanej w Konstytucji wolności słowa”... Niby jest. Ale dziwnym trafem, m.in. powiązań kapitałowych, wszystkie główne media są wyrazicielem jednej opcji ideologicznej, a o prawdę i wolne słowo trudniej, niż w latach 80-tych o podziemną „bibułę”...

Punkt 4. – dotyczył wolności przekonań. Niby jest, ale strach przed utratą pracy, narażeniem się establishmentowi, czy rządzącej Platformie Obywatelskiej bywa większy, niż w czasach PRL. Dochodzi do tego, że ludzie boją się przyznać do członkostwa, czy popierania PiS. I wcale już nie trzeba tabunu usłużnej SB.

Punkt 5. mówił: „Podać w środkach masowego przekazu informację o utworzeniu Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz publikować jego żądania”. Konia z rżędem dzisiaj temu, kto z mainstreamowych mediów dowie się cokolwiek o programie opozycji.

Punkt 6.: „Podjąć realne działania mające na celu wyprowadzenie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez: a) podawanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej, b) umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenie w dyskusji nad programem reform.

Zamiast informacji mamy dezinformację. Usłużnych „ekspertów”, którzy wytłumaczą każdy wygibas ministra Rostkowskiego, kłeskę przerobią w sukces i zawsze wyjdzie im Tuskowa „zielona wyspa”. Mamy propagandę sukcesu, jako żywo przypominającą dekadę gierkowską.

Temat można kontynuować przez wszystkie 21 postulatów, bo czyż nie aktualnie brzmi postulat podniesienia płacy minimalnej (jest

to jedno ze współczesnych żądań związków zawodowych), wprowadzenia „zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej oraz zniesienia przywilejów... MO, SB i aparatu partyjnego”. Dzisiaj pracę na stanowiskach publicznych gwarantuje przynależność do PO lub powiązania rodzinne z tymiż. A wśród postulatów z sierpnia 1980 była jeszcze „obniżka wieku emerytalnego dla kobiet do 50 lat, a dla mężczyzn do lat 55”, „poprawa warunków pracy służby zdrowia”, „zapewnienie odpowiedniej liczby miejsc w żłobkach i przedszkolach”, czy „urlop macierzyński płatny przez okres trzech lat na wychowanie dziecka” (dzisiaj jest to 29 tygodni!).

Jednak nie tylko o powrót do gdańskich postulatów tu chodzi, ale o coś znacznie więcej. Pomysł Solidarności był ideą na miarę XXI wieku. Była to propozycja pewnego systemu ponadpartyjnych wartości, których korzenie – jak pisał niedawno Maciej Pawlicki – tkwią „w chrześcijańskiej nauce społecznej, polskiej mentalności, ale i w najlepszych europejskich doświadczeniach”. Blisko 200-tysięczne demonstracje, które przeszły w połowie września 2013 r. ulicami Warszawy pokazują, że pogłoski o śmierci NSZZ „Solidarność” były przedwczesne. Pora jednak i na to, by zamianowaną siłą otoczyć szerszą refleksją i wrócić do samej idei. Wprowadzić ją jako zasadę w każdą dziedzinę życia, w myślenie o przyszłości Polski. Wróćmy tu jeszcze do cytowanego Pawlickiego, który pisze, że „Solidarność nie jest zakurczonym bibelotem, ale jedynym skutecznym narzędziem odbudowywania narodowej wspólnoty i potencjałem zwycięstwa Polaków nad swą niemocą.” I trudno mu nie przyznać racji. □

Bogdan Usowicz

**KRZYŻÓWKA Z Ż**

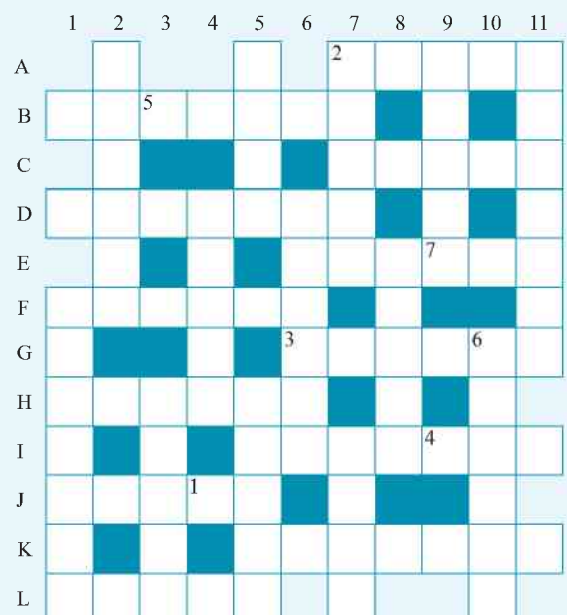
PROPONUJE: MDz

**Poziomo:** A-7. Miejsce przeznaczone do przydomowej uprawy roślin. B-1. 1/12 roku. C-7. Sztuczny zbiornik wodny. D-1. Osoba pochodząca z innego regionu kraju, innego kraju lub kontynentu zakładająca osady na terenach słabo rozwiniętych. E-6. Urządzenie do transportu ludzi lub towarów. F-1. Sztuka walki stworzona przez mieszkańców Okinawy jako metoda samoobrony bez użycia broni. G-6. Motyw ornamentalny-inaczej: różyca. H-1. Sportowa walka na macie. I-5. Gasi pożar. J-1. Obronna baszta, strażnica. K-5. Eskapada, ekspedycja, wycieczka. L-1. Zatoka M. Czerwonego.

**Pionowo:** 1-F. Wyrządzona niesprawiedliwość, doznana strata. 2-A. Pora roku (moja ulubiona!). 3-H. Słynna rzeźba Michała Anioła znajdująca się w Bazylice Sw. Piotra w Watykanie. 4-D. Pogłębiarka rzeczna. 5-A. Kierunek prostopadły do poziomu. 5-H. Ekshaustor. 6-D. Gaz musztardowy (skojarz z m.Ypres). 7-A. Popularna gra w karty. 7-I. ... naftowa. 8-E. Kawaleria, konnica. 9-A. Szpula na którą się coś nawija, rulon. 10-G. Platforma z potoczonych ze sobą pni drzew służąca jako środek transportu rzeczny. 11-A. Wojskowy kierownik. □

Litere z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7
---	---	---	---	---	---	---

**Rozwiązanie krzyżówki z numeru 22/2013 GK: Dziękuję ci, tato.****Pionowo:** drozd, Mars, aria, idiom, męka, akta, дума, raj, napęd, kran, rias, awizo, cel, pean, miat, Azja, atest, tort, tata, autor.**Pionowo:** dziadek, rzeczka, opium, Anna, mata, dama, kaplica, tata, mama, drop, elekt, reklama, senator. □

# „Manifestacja dla Wszystkich” chce obudzić Francję

„Manifestacja dla Wszystkich” (*Manif Pour Tous*), główny ruch społeczny sprzeciwiający się małżeństwom homoseksualnym, oświadczył w czasie zakończonego ostatnio „Uniwersytetu letniego”, że chce w drugim roku swojej działalności „obudzić” Francję, ale bez uczestniczenia w wyborach lokalnych, bo pragnie pozostać ruchem politycznym.

Nie będziemy wystawiać naszych kandydatów w wyborach samorządowych. Nie będziemy tworzyć własnych list u boku partii politycznych. Pozostaniemy niez zaangażowani politycznie, zróżnicowani i spontaniczni – deklaruje Ludovine La Rochère, przewodnicząca ruchu „Manifestacja dla Wszystkich”, po zakończeniu dwudniowego spotkania w Paryżu.

Wcześniej, podsumowując obrady zachęcała jednocześnie sympatyków „Manifestacji dla Wszystkich” o przygotowywanie się do zaangażowania w politykę, twierdząc, że „istnieje oczywista komplemen-



foto: s. J. Korycińska

tarność między tymi, którzy działają w partiach i tymi, którzy pozostają poza nimi”. Podkreślała jednak, że „... ci, którzy zaprezentują się w wyborach zrobią to we własnym imieniu”.

Jednocześnie ruch „Manifestacja dla Wszystkich” planuje w drugim już roku działalności, organizowanie lobbyngu wśród polityków dotyczącego najważniejszych kwestii społecznych Francji, jakie się pojawią w przyszłości.

Obudzimy Francję. Zorganizujemy narodową naradę dotyczącą rodziny. Przygotujemy projekt Ustawy o rodzinie, by politycy mogli się za nim angażować, by zajmowali jasne, zdecydowane stanowisko. Tego właśnie chcemy – powiedziała Ludovine La Rochère. Uważa ona, że w nadchodzącym roku, najpilniejszym zadaniem jest walka z rozpowszechnianiem koncepcji gender w żłobkach(!) i szkołach, na którą nie ma tam absolutnie miejsca. Nie oznacza to zaprzestania protestów wobec homomałżeństw. W planach ruchu jest akcja na rzecz uchylecia przyjętego już prawa i sprzeciw wobec wprowadzenia jakichkolwiek nowych ustaw w sprawie zapłodnienia in vitro i eutanazji.

By zostać usłyszanym przez prezydenta, udano się nawet na Plac Clémenceau, w pobliżu Pałacu Elizejskiego, skąd transmitowany był akurat, przez TF1, wywiad z Hollandem. Wznoszono okrzyki: „Hollande nie chcemy twojego prawa”. Trzymano transparent z napisem: „Hollande, jesteś złej ptci”. Manifestujący pozostali na placu do zakończenia telewizyjnej emisji. □

Franciszek L. Ćwik

## GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Dzięki remisowi 0:0 Ukrainy z Anglią, piłkarska reprezentacja Polski ciągle ma matematyczne szanse na awans do mistrzostw świata w Brazylii. Polacy pokonali 5:1 na wyjeździe San Marino.

☺ W 7 kolejce ekstraklasy padło nad wyraz dużo bramek. Wyniki: Widzew Łódź – Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:1, Wisła Kraków – Piast Gliwice 3:0, Zawisza Bydgoszcz – Cracovia 2:0, Śląsk Wrocław – Lech Poznań 2:0, Korona Kielce – Legia Warszawa 3:5, Jagiellonia Białystok – Ruch Chorzów 6:0, Pogoń Szczecin – Lechia Gdańsk 1:1, Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin 2:1. Na prowadzeniu są Legia i Górnik – po 15 punktów, przed Wisłą i Lechią po punktów 13.

☺ Osiem kolejek mają za sobą pierwszoligowcy. Wyniki: Puszcza Niepołomice – Flota 0:1, Olimpia Grudziądz – GKS Tychy 3:1, GKS Bełchatów – Bogdanka Łęczna 1:1, Arka Gdynia – Miedź 0:0, GKS Katowice – Energetyk Row Rybnik 2:1, Dolcan Ząbki – Okocimski KS Brzesko 3:2, Chojniczanka – Wisła Płock 2:0, Termalica Bruk-Bet Nieciecza – Stomil Olsztyn 3:1, Kolejarz Stróże – Sandecja Nowy Sącz 0:0. Liderem 1 ligi jest Dolcan, który ma tyle samo punktów co drugi GKS Bełchatów – 17.

☺ Borussia Dortmund w 5 kolejce Bundesligi zanotowała kolejne zwycięstwo (6:2 z HSV) i lideruje w tabeli. Znakomity mecz rozegrał 5 Lewandowski, który strzelił dwie bramki i zaliczył asystę. Niemieccy

dziennikarze prestiżowego „Kickera” byli zachwyceni Polakiem i ocenili go na najwyższą możliwą notę. Pozostaje pytanie, dlaczego Lewandowski tak źle wypada w kadrze? Za stabi partnerzy, czy za staba motywacja?

☺ Unibax Toruń pokonał w finale Ekstraligi żużla, na własnym torze Stelmet Falubaz Zielona Góra 46:43 i z trzypunktową przewagą ruszał na rewanż do Zielonej Góry.

☺ Koniec marzeń tenisistów. W barażowym spotkaniu o miejsce w Grupie Światowej Pucharu Davisa na Torwarze Polska przegrała z Australią 1:4. Pewnym usprawiedliwieniem była kontuzja Janowicza, który w meczu nie wystąpił.

☺ Mateusz Polaczyk zdobył brązowy medal w slalomie K-1 w mistrzostwach świata w kajakarstwie górskim w Pradze. Drużynowo Polacy w składzie Grzegorz Polaczyk, Mateusz Polaczyk, Dariusz Popiela zdobyli w rywalizacji K1 medal srebrny.

☺ 70. Rajd Polski zakończył się zwycięstwem Kajetana Kajetanowicza, który wyprzedził Francuza Bryana Bouffiera. Rywalizacja pechowo zakończyła się dla Roberta Kubicy, który pod koniec drugiego dnia rajdu urwał koto.

☺ Polskie siatkarki klęską 0:3 z reprezentacją Włoch zakończyły udział w niemiecko-szwajcarskich mistrzostwach Europy 2013. W końcowej klasyfikacji turnieju zajęły 11. pozycję, co jest najgorszym występem naszej drużyny od 1987 r., czyli od ponad 25 lat.

☺ Maja Włoszczowska zajęła ósme miejsce w ostatnich zawodach Pucharu Świata w kolarstwie górskim w norweskim Hafjell. W klasyfikacji generalnej nasza wicemistrzyni świata uplasowała się na czwartym miejscu. W całym cyklu triumfowała Stowienka Tanja Zakelj.

☺ Patryk Dudek został indywidualnym mistrzem świata juniorów na żużlu. Polak złoto zapewnił sobie podczas 3 rundy IMSJ, która odbyła się na torze we włoskim Terenzano.

☺ Michał Gołaś (Omega Pharma-Quick Step) zajmował trzecie miejsce po dwóch etapach silnie obsadzonego wyścigu kolarskiego Tour of Britain.

☺ Minister sportu Mucha popiera wojewodę mazowieckiego Kozłowskiego, który chce zamknąć wszystkie trybuny stadionu Legii Warszawa. Kara ma obowiązywać do końca rundy. Jej powodem jest odpalenie rac i nieprzestrzeganie innych zasad bezpieczeństwa podczas meczu Ligi Europejskiej ze Steaueq Bukareszt. „Ministra” Mucha w radiu tłumaczyła poparcie dla wojewody mówiąc: „Prezes Leśnodorski wypowiadał się w sposób, który mi się nie podobał, niejako zdejmował odpowiedzialność z kiboli”.

☺ Nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy Żużlowego Klubu Sportowego Polonia Bydgoszcz SA podjęło uchwałę o jego dalszym istnieniu. Klub ma duże problemy finansowe. □

# Rzecz o Radzionkowie i... „Cidrach”

*Upodnóża Księżęj Góry - najwyższego wzniesienia w tzw. Garbie Tarnogórskim na Śląsku, rozciąga się intrygujące miasto, znane nie tylko w Polsce. Legenda głosi, że przez tę ziemię przeszedł św. Wjciech razem ze swym bratem Radzinem, od którego prawdę podobnie wzięła się nazwa miasta. Jest więc tu kościół pw. św. Wjciecha, który patroni je również miastu. Jest jednak jeszcze inny fenomen tego miasta. Oprócz nazw radzińczenie czy radzionkowanie tutaj mieszkańcy noszą jeszcze przezwisko... „Cidry”. Skąd na Śląsku wzięły się te Cidry?*

Współczesny „Cider”, który nie słuchał opowieści swych przodków, kojarzy nazwę z sadami jabłkowymi, które ciągną się wzdłuż drogi do Tarnowskich Gór. Więc skoro w Radzionkowie są sady jabłkowe to jego mieszkańcy są „Cidrami”.

Opowieść o tutejszych sadach nie jest jednak rzeczywistym wytłumaczeniem nazwy. Bowiem ów intrygujący nas napój ma przecież swoje korzenie we Francji (i w innych europejskich krajach). Skąd więc wziął się „Cider” w śląskim Radzionkowie?

Natknęłam się na wypowiedź radzionkowskich historyków Jarosława Wrońskiego i Marka Minasa. Wroński na podstawie rozmów ze starszymi mieszkańcami miasta twierdzi, że początek sięga wojny francusko-pruskiej z lat 1870-1871, w której udział wzięli również mieszkańcy Radzionkowa, jako żołnierze armii pruskiej. Będąc we Francji tak rozsmakowali w miejscowym jabłeczniku, że po zakończonej służbie przywieźli do domu obyczaj jego picia. Minas z kolei szukałby przyczyn pojawienia się w Radzionkowie „Cidrów” w postępującej w drugiej połowie XIX w. industrializacji okolicy: „zapewne miało to związek z przemianami rolniczych miejscowości - jak Radzionków - w ośrodki przemysłowe. Ludzie przestali żyć tylko z uprawy ziemi, więc mogli poświęcić ją czemuś, co nie wymaga tylu zabiegów. Uprawiali np. porzeczki, drzewa owocowe. A co zebrali, to i... przetwarzali”.

Jest jeszcze jedna opowieść - o imporcie francuskiego jabłecznika. Historia mówi, że na początku XIX w. jeden z francuskich żołnierzy musiał pozostać w Radzionkowie, bo był ranny. I to on miał nauczyć tutejszych produkcji jabłkowego wina. Miejscowi zaczęli sami wytwarzać „Cider” i tak się to tu przyjęło. Tyle legenda.

Wracając do wina „Cider”, co wiemy od najstarszych mieszkańców, był do nas sprowadzany w beczkach z Francji. Wino docierało do rozlewni znanych restauratorów, żydowskiej rodziny Lustigów. Smak „Cidra” był wyborny tak że radzińczenie dość często kupowali ów... orzeźwiający napój. Zapytałam znanego radzionkowskiego restauratora, Krystiana Letochę, czy przypadkiem gdzieś na strychu nie ma jeszcze butelki dawnego „Cidru”. Letocha przypomniał jednak, że „Cider” przywożono w beczkach. Na dodatek był on podobno jeszcze rozcieńczany, tak że klientela przychodziła po trunek z... konewkami. Kawalerowie, którzy wybierali się do swych panien, zabierali ze sobą całą konewkę z „Cidrem”, i takie „zolyty” (randki) kończyły się często lekkim upojeniem. „Cider” w końcu stał się przyczyną lokalnego pijaństwa, z którym zaczęli walczyć ówcześni księża. Od

tęgo czasu minęło wiele lat. Nie ma już rozlewni Lustigów, ostatek się być może niewielu, którzy pamiętają ówczesny smak „Cidru”. Pozostał jednak przydomek.

Od czasów wojny francusko-pruskiej nazwa „Cider” przeszła do historii miasta nie tylko jako beczka jabłkowego trunku. „Cidry” to teraz także sam Radzionków i jego mieszkańcy. Żeby było ciekawiej, drużyna Ruchu Radzionków to też... „Cidry”, zawody w szachach to „Ciderszach”, w piłce siatkowej „Ciderplas”. Festiwal sztuki, który odbywa się w Centrum Kultury „Karolinka” w Radzionkowie to „Cidrowska Jesień”. Nawet festyn kościelny to... „Ciderfest”. Jest też plac targowy tzw. „Ciderplac”. Kiedy w 2008 r. miasto obchodziło 10-lecie restytucji praw miejskich, z tej okazji wyemitowana moneta, tzw. „dukat lokalny” posiadała nominał 5... cidrów. Autorem jej projektu jest Robert Kotowicz. Rok później „cidry” zostały wydane w dwóch wersjach, obiegowej o nominale 4 cidrów i kolekcjonerskiej, srebrnej o nominale 90 cidrów. Z tej też okazji w Radzionkowie zostało wyprodukowane także wino „Cider”, do którego dołączono informację o jego historii.

Dzisiaj w sklepie „Piwowin” w Radzionkowie można nawet dostać zestaw produktów do samodzielnej produkcji „Cydru” (taka nazwa przyjęła się obecnie), zaś w miejscowych marketach można się zaopatrzyć w butelkę oryginalnego, francuskiego „Cidre”.

Warto jeszcze wspomnieć, że w Radzionkowie istnieje swoisty podział mieszkańców - „Cidrów”, którzy dzielą się na pnioki (od urodzenia), krzoki (tacy którzy się wprowadzili) i ptoki - tych, którzy się urodzili w Radzionkowie, ale „wyfrunęli” z niego.

Zdarzyło się, że na słynnej pielgrzymce kobiet, która odbywa się rokrocznie w Piekarach Śląskich, spotkałam panią z Radzionkowa, która powiedziała, że podczas pobytu w szpitalu lekarz rzekł do niej: „O, pani z Cidrów! Tam to są ludzie wierzący...”. O cidrowskiej dumie znalazłam natomiast dialog w Internecie: „Fto to je Cider? To ci Anko powim, że to tys jo, Cider łot urodzyna. Cider pamiyntej to srogi zaszczyt, ale tyć i wiynkszy łobowiążek. Jak coś to wpadnij na zur (żur) w sobota i kromka z fetym(topiona słonina) abo hażulom (ser domowy), to bydzies wiedziała jak to jest. Ewentualnie po kołoc (ciasto drożdżowe z serem, makiem i kruszonką) łot Bonckowica (Bączkowicz to nazwisko właściciela przeszło stu letniej piekarni)”. „Co kraj, to obyczaj” - mówi przysłowie. W naszym mieście obyczaj bycia „Cidrem” to historyczna, wyjątkowa przynależność, która jest i zaszczytem, i obowiązkiem.

A w herbie miasta niezmiennie królują św. Wojciech, główna duma Radzionkowa. Zaplątany w historię miasta francuski „Cider” wskazuje jedynie na europejską, nie pozbawioną poczucia humoru tożsamość miasta, ale i współtworzy radzionkowską tożsamość mieszkańców. □

Maria Kielar-Czapla z... Cidrów



Minęła 330 rocznica Odsieczy Wiednia

# Venimus, vidimus, Deus vicit

*Król Jan III Sobieski, dowodząc połączonymi siłami polsko-austriacko-niemieckimi, 12 września 1683 r. odniósł zwycięstwo nad Turkami pod Wiedniem. Wiktoria Wiedeńska, uznawana przez historyków za jedną z decydujących bitew w dziejach świata, ocaliła chrześcijańską Europę przed wieloletnią dominacją turecką.*

Z końcem marca 1683 r. z Adrianopola ruszyła w kierunku Austrii olbrzymia armia turecka, dowodzona przez wielkiego wezyra Kara Mustafę. W obliczu inwazji muzułmańskiej cesarz rzymski Leopold I skłonił króla Jana III do zawarcia sojuszu obronnego. Najazd Porty Otomańskiej był wymierzony w chrześcijaństwo, toteż Sobieski nie zawahał się ruszyć z pomocą cesarstwu – tym bardziej że o ratunek dla chrześcijańskiej Europy prosił go papież Innocenty XI.

Już w początkach swoich rządów, na pierwszej radzie wojennej, Jan III zapowiedział, że zaczął się przygotowywać do wojny z Turcją. Król zadeklarował wówczas gotowość oddania swego mienia i życia „na obronę chrześcijaństwa całego, na obsługę tego istotnego przedmurza (bo nienasycona pycha Porty Otomańskiej to jedno jedyne pozostawia chrześcijaństwu)”. Sobieski doskonale zdawał sobie sprawę, że po zdobyciu stolicy cesarstwa Habsburgów Turcy skierują się ku granicom Polski, a Rzeczpospolita sama nie sprosta ich potędze; wiedział, że lepiej było bić groźnego wroga daleko od własnych granic i z pomocą innych, niż oczekiwać go samotnie w kraju. Przed wymarszem wystąpił list do Innocentego XI, w którym pisał: „Gdy chodzi o dobro Kościoła i chrześcijaństwa, przelewam krew wraz z całym królestwem do ostatniej kropli. Królestwo bowiem moje i ja to dwa przedmurza chrześcijaństwa”.

## Na pomoc Wiedniowi

14 lipca 1683 r. ok. 80 tys. Turków i 10 tys. Tatarów ze 120 działami stanęło pod murami Wiednia. Miasta broniło tylko kilka tysięcy Austriaków, dlatego cesarz i papież stali do Jana III rozpaczliwe wezwania, aby możliwie najszybciej przyszedł z pomocą Wiedniowi. Sobieski, przez Śląsk, Morawy i Czechy, zdołał w pierwszych dniach września 1683 r. dotrzeć do Tulln nad Dunajem, gdzie jego armia połączyła się z Austriakami księcia Karola Lotaryńskiego i wojskami niemieckimi feldmarszałka Waldecka. Naczelną komendę nad sprzymierzonymi siłami powierzono Sobieskiemu, jako najbardziej doświadczonemu w wojowaniu z Turkami, zwycięzcy spod Chocimia (1673 r.). Książę Karol, znamienity dowódca, napisał na temat Sobieskiego, iż „sama jego obecność znaczy tyle, co przybycie całej

armii”. Wybitny znawca historii wojen, pruski generał Clausewitz, który Sobieskiego jako jedyne z Polaków uwzględnił w swych rozważaniach nad historią powszechnej sztuki wojennej, zaliczył go do najwybitniejszych wodzów wszech czasów. W 1683 r. Sobieski sam opracował koncepcję rozprawy z Turkami i ściśle według jego rozkazów była ona realizowana.

## Wiktoria Wiedeńska

W niedzielę 12 września 1683 r., pięć minut po godzinie szóstej rano, wojska polsko-austriacko-niemieckie uderzyły na Turków oblegających Wiedeń. Tuż przed bitwą Sobieski w towarzystwie dowódców uczestniczył na wzgórzu Kahlenberg w nabożeństwie, które celebrował specjalny wystannik papieski o. Marco d'Aviano. Król służył do Mszy św., modląc się gorliwie o zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi chrześcijaństwa. W miejscu, gdzie stał ołtarz polowy, wzniesiono później na pamiątkę świątynię, w której znajduje się m.in. pomnik Sobieskiego.

W dniu decydującej batalii wojsk tureckich było 90 tys. Armia chrześcijańska liczyła ok. 70 tys. żołnierzy, w tym ok. 22 tys. Polaków. Mimo tak znacznej przewagi liczebnej nad wojskami chrześcijańskimi, Turcy nie mogli być pewni swego. Zmęczeni szturmami na mury broniącego się mężnie Wiednia, nie mieli nad sobą wodza wielkiego formatu – miał go przeciwnik. Decydującą rolę w bitwie odegrała największa w dziejach dotychczasowych wojen szarża jazdy polsko-niemieckiej. O szóstej po południu ok. 20 tys. ciężkozbrojnej konnicy, którą poprowadził osobiście Sobieski, runęło ze wzgórz wiedeńskich na Turków. Przestrach w szeregach wroga wywołały szczególnie zastępy polskiej husarii – wypróbowanej i niezawodnej. Opór turecki został doszczętnie złamany. Rozbita armia Kara Mustafy pierzchała w popłochu, zostawiając na polu bitewnym ok. 15 tys. zabitych. Ta porażka sprawiła, że siła ofensywna imperium osmańskiego została raz na zawsze złamana. Koalicja straciła w bitwie ponad 1,5 tys. zabitych. Odsiecz przyszła dostownie w ostatniej chwili, obrońcy byli bowiem u kresu sił.

O swoim zwycięstwie król Jan III pisał w – dziś powszechnie znanym i przetłumaczonym na kilka języków obcych – liście do żony Marysieńki: „Bóg i Pan nasz na wieki błogostawiony dat

Jan Matejko – Wiktoria Wiedeńska (Jan III Sobieski wysłał wiadomość o zwycięstwie papieżowi Innocentemu XI)





## Quelques informations

*Elles ont fait l'actualité dans les media polonais*

La rentrée politique a démarré sur les chapeaux de roues. En fait, la politique n'a pas vraiment pris de vacances cette année. Tout l'été, nous avons été abreuvés jusqu'à plus soif du feuilleton de l'élection du nouveau chef de la Plate-forme civique (PO). Le challenger, Jarosław Gowin, a été battu, ce qui était prévisible, mais son score de 20 % a dépassé tout ce que les commentateurs, spécialisés ou non, pouvaient prédire. Cependant, que faire avec un tel potentiel lorsque toute la direction du parti est phagocytée par les proches du Premier ministre Donald Tusk ? Que faire lorsque son principal soutien, John Godson, quitte le parti ou lorsqu'un autre soutien, Jacek Żalek, y est suspendu ? Finalement, Gowin, dont tous les faits et gestes sont suivis de très près par les journalistes, a décidé de quitter lui-même la Plate-forme et a rejoint le rang des députés non-inscrits qui grossit à chaque démission ou éviction. Sans structure, il est brûlé pour les prochaines élections, qu'elles soient européennes ou législatives. S'il veut exister, il lui faut à tout prix une formation qui soit visible sur la scène nationale et qui dispose de militants très actifs au niveau local, sinon personne ne donnera cher de sa peau. En réalité, le problème est de savoir s'il y a de la place pour un nouveau parti sur la scène politique polonaise. Actuellement, celle-ci est largement partagée entre la PO libérale et le PiS conservateur. À eux deux, ils font au moins la moitié des intentions de vote, voire plus. Les autres partis suivent avec peine. D'après le dernier sondage CBOS, le SLD serait en troisième position avec seulement 9 % des voix, devant le PSL qui obtiendrait

tout juste le seuil d'éligibilité (5 %). Les autres formations n'entreraient pas à la Diète. À gauche comme à droite, toute tentative d'exister est, à plus ou moins longue échéance, vouée à l'échec. Ainsi, à gauche, exit Palikot et compagnie, car il n'y a pas d'avenir hors des post-communistes. De même, toutes les formations de droite, pour la plupart issues de scissions avec le PiS, sont hors-jeu. Même le médiatique Zbigniew Ziobro n'arrive pas à décoller avec son parti. On peut donc supputer qu'au centre, hors de la PO, il n'y a point de salut non plus. La question est de savoir ce que feront les électeurs de cette PO qui sont de sensibilité conservatrice ? Vont-ils suivre leur leader Gowin, avec le risque que leurs votes soient inutiles si celui-ci et les siens n'entrent pas à la Diète, ou vont-ils continuer à donner leurs suffrages à la PO afin de voter utile ? De nouveaux électeurs, jusqu'à présent abstentionnistes, vont-ils se mobiliser s'il y a une nouvelle offre ? Pour l'instant, ces questions n'ont pas de réponse. Pourtant, il faudrait bien un renouveau de la scène politique, au moins un peu d'air frais dans cette atmosphère confinée de conflit PO-PiS permanent. Les libéraux sont à court d'idées – mais en ont-ils jamais eues ? Les conservateurs semblent parfois se complaire dans l'opposition – veulent-ils vraiment prendre le pouvoir et appliquer des recettes déjà rejetées par les citoyens ? Parmi les députés non-inscrits, il y a des ex-PO et des ex-PiS. Seront-ils capables de s'entendre avec Gowin pour créer une nouvelle formation ? Seront-ils capables d'en attirer d'autres, déjà existantes, comme celle de Ziobro ou d'autres qui ont quitté le PiS plus tôt ? Gowin se dit

libéral sur le plan économique et conservateur sur le plan des valeurs. Sera-ce suffisant pour se créer une identité se démarquant des autres et mobiliser un électoralat qui voudrait renouveler la scène politique ? Est-il assez fort pour mobiliser le terrain au niveau local et bousculer les habitudes en sa faveur ? A-t-il la carrure d'un chef ? Car c'est bien d'un homme à poigne dont la Pologne aurait besoin par les temps qui courent, avec une main de fer dans un gant de velours.

- Aux dernières nouvelles, Jacek Żalek a lui aussi donné sa démission. La coalition PO-PSL n'a plus la majorité qu'avec une voix d'avance.

- Aux éliminatoires pour la coupe du monde de football de 2014, la Pologne a battu Saint Marin par 5 buts à 1. Quelques jours auparavant, elle avait fait match nul avec le Monténégro (2 à 2). Les Blancs-et-Rouges sont en quatrième position du groupe H avec 13 points. L'Angleterre est en tête avec 16 points, suivie par l'Ukraine et le Monténégro qui disposent de 15 points chacun. D'après les spécialistes, notre pays reste en course pour les barrages et a encore ses chances d'avancer.

- «Walesa : un homme d'espoir». C'est le titre du nouveau film d'Andrzej Wajda qui raconte la vie du héros de Solidarność, des chantiers navals de Gdańsk jusqu'au palais présidentiel. Le rôle du Petit Électricien est tenu par Robert Więckiewicz, tandis que sa femme Danuta est jouée par Agnieszka Grochowska. D'après son auteur, ce film établit une suite avec ses deux précédents intitulés « L'Homme de marbre » (1976) et « L'Homme de fer » (1981). □

zwycięstwo i sławę narodowi naszemu, o jakiej wieki przeszłe nigdy nie słyszały. Działa wszystkie, obóz wszystek, dostatki nieoszacowane dostały się w nasze ręce (...). Wezır tak uciekał od wszystkiego, że ledwo na jednym koniu i w jednej sukni".

Był to wielki dzień Jana III, nie tylko jako króla i wodza polskiego, ale także jako chrześcijanina, jako katolika. Papieżowi donosił o zwycięstwie, parafrazując w duchu pokory chrześcijańskiej słynne słowa Cezara: „Venimus, vidimus, Deus vicit” (Przybyliśmy, zobaczyliśmy, zwyciężył Bóg).

Armia muzulmańska została pod Wiedniem rozbita, ale nie zniszczona. 9 października 1683 r. Sobieski pokonał pozostałe wojska wezıra w bitwie pod Parkanami na Węgrzech.

### Spór o zwycięstwo

Cesarz Leopold I, zazdrosny o zwycięstwo Sobieskiego, nie podziękował nawet polskim żołnierzom za Odsiecz Wiedeńską, starając się umniejszyć nasz udział w bitwie pod Wiedniem (niechętni Polsce byli też historycy austriaccy i niemieccy, kwestionując prawdziwą rolę Polaków i Sobieskiego w wielkich wydarzeniach 1683 r., posuwając się nawet do szkalowania naszych żołnierzów). Oburzająca postawa cesarza nie znalazła

poklasku w Europie. Niemal wszyscy monarchowie europejscy stali do Jana III pisma gratulacyjne. Polski król i wojsko szlacheckiej Rzeczypospolitej postrzegani byli jako zwycięzcy, którzy potwierdzili pod Wiedniem przypisywaną Polsce rolę przedmurza chrześcijaństwa. Dla uczczenia zwycięstwa Sobieskiego papież Innocenty XI ogłosił 12 września dniem chwaty Imienia Najświętszej Maryi Panny, a w dowód uznania dla Polaków i ich króla przyjął do swojego papieskiego herbu znak Orła w koronie.

Rzeczpospolita w 1683 r. przyczyniła się do ocalenia chrześcijańskiej Europy przed zalewem islamu; uniknęła też groźnego najazdu na własne terytorium. Jednak zwycięstwo nad Turkami i ocalenie Habsburgów nie przyniosło Polsce korzyści. Rzeczpospolita nie odzyskała ani Kamieńca, ani też Podola i prawobrzeżnej Ukrainy (wróciły one do Polski dopiero po 16 latach kolejnych wojen z Turcją). Wzmocniła się za to Austria, która w XVIII wieku znalazła się w gronie zaborców Polski. Tego Sobieski przewidzieć nie mógł. Potomni wspominali go zawsze z wdzięcznością. Król Jan III kojarzony jest słusznie z wielkością dawnej Rzeczypospolitej, jako obrońca chrześcijaństwa i pogromca Turków. □

*Sławomir Błażewski (Niedziela)*

**Kapłaństwo wszystkich czy wybranych?** *ciąg dalszy ze str. 8*  
Brzmi to z pozoru świeżo, pokornie, ożywczo. A jednak kryje się za tym porównaniem odrzucenie kapłaństwa pojętego jako reprezentowanie Chrystusa wobec wspólnoty, jako posługi wymagającej oddania życia całkowicie do dyspozycji Boga. Nikt nie odda życia za to, by być „funkcjonariuszem klubu”, nawet jeśli ów klub ma cel bardziej szczytny niż gra w szachy.

Jedną z przyczyn spadku powołań, odejść z kapłaństwa, a w jakiejś mierze także nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych była rozwodniona teologia kapłaństwa, która zagościła w seminariach i na fakultetach teologicznych w latach 70. Z raportu o nadużyciach duchownych w USA wynika, że największy odsetek oskarżeń dotyczy księży z roczników lat 70. „Jeśli ktoś nie wierzy w to, kim jest na mocy święceń, czyli w to, że ma wieczne kapłaństwo Chrystusa czynić obecnym w świecie, wtedy jego pożądaniami mogą tak zdominować jego osobowość, że jego życie, które miało być radykalnym darem z siebie, zamienia się w perwersyjne samopotwierzenie, a urząd kapłański staje się narzędziem gwałtu” – zauważa George Weigel. I w tym samym duchu, „człowiek, który autentycznie wierzy, że jest ikoną Jezusa Chrystusa w świecie, żywą sakramentalną reprezentacją w historii wiecznego kapłaństwa Wcielonego Syna Bożego, nie zachowuje się tak, jak seksualni napastnicy w sutannach”.

Z dzisiejszej perspektywy, znając optakane skutki jednostronnego akcentowania kapłaństwa wspólnego i obniżania teologii kapłaństwa hierarchicznego, nie można już bezkrytycznie powtarzać też głoszonych na fali posoborowego zapału do zmieniania wszystkiego w Kościele.

#### Śłużba, władza, poświęcenie

Papieże Paweł VI, Jan Paweł II, Benedykt XVI i Franciszek stanowili w jakiejś mierze opatrnościowe antidotum na posoborowe rozchwianie, zarówno przez swoje nauczanie, jak i wzór kapłańskiej postawy. Posoborowe dokumenty Magisterium Kościoła, a zwłaszcza „Katechizm Kościoła katolickiego” podkreślają mocno trzy prawdy.

Pierwsza – kapłanem Nowego Testamentu w najgłębszym sensie jest Jezus Chrystus. On przez krzyż i zmartwychwstanie stał się arcykapłanem, jedynym pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. W Nim jest podstawa, źródło i uzasadnienie kapłaństwa w Kościele. „Sam Chrystus jest prawdziwym kapłanem, a inni są tylko Jego sługami” (św. Tomasz z Akwinu).

Druga prawda. Są dwa sposoby uczestniczenia w jedynym kapłaństwie Chrystusa. Istnieje tak zwane kapłaństwo wspólne. Na mocy chrztu wszyscy wierzący stanowią święty kapłański lud. W tym sensie wszyscy jesteśmy powołani do czynienia swojego życia modlitwą, hymnem na chwałę Boga, do składania ofiary ze swojej codzienności, czynienia widzialnym Chrystusa w świecie przez swoje świadectwo. To powszechne kapłaństwo nie jest urzędem, ale wspólnym powołaniem do codziennego budowania Kościoła swoją wiarą, nadzieją i miłością.

Prawda trzecia. Istnieje kapłaństwo urzędowe, hierarchiczne, przekazywane przez sakrament święceń. Różni się ono od kapłaństwa wspólnego co do istoty. Kapłan na mocy święceń działa „w osobie Chrystusa-Głowy” (in persona Christi Capitis). To kapłaństwo jest zarazem służbą ludowi i wykonywaniem świętej władzy. Nie ulegajmy propagandzie, że każda władza oznacza przemoc czy odebranie wolności. Kapłan reprezentuje Chrystusa, a zarazem reprezentuje Kościół.

Brzmi to być może zbyt „teologicznie”, jakby abstrakcyjnie, jakby za wysoko. Jednak właściwa teoria jest podstawą dobrej praktyki. Sakramentalne kapłaństwo chroni wierzących przed pokusą ześlizgnięcia się w subiektywizm. Sakramentalne kapłaństwo przypomina o obiektywizmie zbawienia dokonanego przez Chrystusa. W istocie jedynym zadaniem biskupa i prezbitera jest prowadzenie ludzi do Chrystusa, jedynego pasterza. „Jeżeli obiektywność kościelnej wiary ma pozostać, to potrzebuje do tego ciała i krwi ludzi, poświęcenia ich myśli i chęci. Ale musi to być poświęcenie, a nie oddanie się na rzecz krótkiej chwili” (Benedykt XVI).

Sam urząd kapłański nie chroni oczywiście od ludzkiej słabości, o czym boleśnie przekonujemy się od czasu do czasu. Ale grzeszność księdza nie powinna przestaniać prawdy o wielkości jego zadania. Świadomość wielkości powołania skłania do nawrócenia. Młodzi pragną powołania do heroicznego życia. To jest prawda psychologiczna. Mężczyzna potrzebuje wyzwania. Jak ktoś powiedział, człowiek odda swoje życie za tajemnicę, ale nie za znak zapytania. Wiadomość o tym, że liczba tegorocznych kandydatów wstępujących do seminariów duchownych w Polsce wzrosła o 100 osób, jest wielkim znakiem nadziei. Czy i w Kościele na zachodzie Europy pojawi się nowa fala odważnych mężczyzn gotowych oddać życie Chrystusowi w kapłaństwie? Nie wolno tracić nadziei. □

ks. Tomasz Jaklewicz (Gość Niedzielny)

## Spotkanie w ramach Klubu Myśli Patriotycznej

*W poniedziałek 2 września Klub Myśli Patriotycznej w Paryżu gościł pana Krzysztofa Bosaka, członka Rady Decyzyjnej Ruchu Narodowego i współorganizatora Marszu Niepodległości.*

Spotkanie to było również pierwszym po latach ponownym spotkaniem reaktywowanego klubu, założonego w latach 90-tych przez panią Danutę Nowakowską. Spotkanie, które odbyło się w Domu Kombatanta zorganizowała i prowadziła pani Krystyna Cybula, rozpoczęło się od przedstawienia postaci gościa, jak również wspomnień o stałej obecności myśli narodowej wśród paryskiej emigracji i przypomnieniu narodowców, znanych i cenionych działaczy polonijnych: niedawno pożegnanego pana Stanisława Łuckiego oraz kapitana NSZ Mieczysława Dukalskiego.

Pan Krzysztof Bosak przybliżył zgromadzonym idee i projekty Ruchu Narodowego, a następnie odpowiedział na ich liczne pytania. Poruszone zostały najważniejsze kwestie polskie, takie jak stan armii polskiej, stosunki z NATO, polityka wobec Rosji, polityka wobec Niemiec, śledztwo w sprawie katastrofy smoleńskiej, relacje z Unią Europejską, gaz łupkowy, sytuacja mniejszości polskiej zagranicą etc.

Po oficjalnej części spotkania, organizatorzy zaprosili uczestników na poczęstunek z lampką wina, gdzie można było porozmawiać z gościem oraz podzielić się informacjami nt. wydarzeń dotyczących życia Polonii paryskiej.

W oczekiwaniu na kolejne spotkania z działaczami polskimi, serdecznie dziękujemy organizatorom, a panu Krzysztofowi Bosakowi – za przybycie i szczegółowe, wyczerpujące odpowiedzi na wszelkie zadane pytania. □

Erw





„O Panie, to Ty na mnie spojrzales...”

Maria Teresa Diupero

## Objęcie parafii w Lyonie przez polskich księży

*Kaptani polscy mają swoją własną historię, która w ścisłej łączności z dziejami Ojczyzny, zapisały całe pokolenia „sług Chrystusa” i szafarzy Bożych tajemnic, jakich wydała nasza ziemia” – błog. Ojciec Święty Jan Paweł II.*

Niedziela 15 września była dniem wyjątkowym w parafii polsko – francuskiej w Lyonie, dniem pełnym wzruszeń, jakich dostarczyło powitanie polskich księży i ich nominacja na nowych duszpasterzy. Tak, więc parafię pod wezwaniem Świętej Trójcy objął, jako proboszcz, jej dawny wikariusz, ksiądz Paweł Witkowski, a aktualnym jej wikariuszem został były sekretarz PMK, ksiądz Piotr Szot.

O godz. 10, w wypełnionej po brzegi świątyni, została odprawiona uroczysta Msza Święta, sprawowana w języku francuskim i polskim. Przewodniczył jej wikariusz generalny diecezji lionńskiej, ksiądz Pierre – Yves Michel, w asyście księdza infułata Stanisława Jeża, Rektora PMK we Francji, księdza Pawła, księdza Piotra oraz afrykańskiego księdza Alphonsa Nagbo. Obecny był również konsul generalny RP w Lyonie pan Dariusz Wiśniewski.

Uroczystość tę uświetnił pięknymi śpiewami chór parafialny oraz polska schola. Słowa powitania wygłosił wikariusz generalny ks. Pierre – Yves Michel, nawiązując do niedawnego smutnego wydarzenia w parafii, jakim było odejście do Domu Ojca byłego proboszcza ks. dr Tadeusza Śmiecha. „Ksiądz Tadeusz jest teraz z nami i uczestniczy w naszym nabożeństwie” – mówił wikariusz generalny. Na początku Eucharystii zgromadzeni odnowili Sakrament Chrztu Świętego. W homilii ks. Michel przypomniał przesłanie trzech przypowieści o Bożym Miłosierdziu: przypowieść o zagubionej owcy, o zaginionej drachmie i o synu marnotrawnym, podkreślając istotę przebaczenia i sakramentu pojednania w życiu każdego człowieka. Zwrócił uwagę dalej – na rolę parafii pod wezwaniem Świętej Trójcy, która „ma swój szczególny charyzmat” i wyraził wdzięczność za obecność Polaków, którzy głoszą kult Bożego

Miłosierdzia oraz stawią dzieła świętej Faustyny i błogostawionego Jana Pawła II w diecezji lionńskiej.

W związku ze szczególnym charakterem Mszy Świętej, ks. Paweł sam odmówił CREDO, po czym otrzymał z rak wikariusza generalnego Ewangeliarz, jako symbol swej misji głosiciela Słowa Bożego. Następnie zadeklarował gotowość prowadzenia do Chrystusa powierzonej mu parafii polsko – francuskiej w duchu wiary i miłości. Zgromadzeni nagrodzili nowo mianowanego duszpasterza burzą oklasków, wyrażając jednocześnie swoją wdzięczność, za jego obecność i postugę w ciągu ubiegłego roku duszpasterskiego, który dał się poznać, jako kapłan skromny, rozmodlony, o wielkim sercu, pełen dobroci i poświęcenia dla drugiego człowieka, mądry nauczyciel, zaangażowany z entuzjazmem w życie parafii. Swa dobrocią, radością życia i głęboką szczerością zjednał sobie od samego początku dzieci, młodzież i także dorosłych. Jest doskonałym organizatorem pielgrzymek, podczas których z modlitwą i radością prowadził nas do Chrystusa i Maryi. Jego kazania były przekazywane jasnym, prostym językiem – niekiedy przeplatane akcentami humorystycznymi – zawierały jednocześnie – głębokie treści religijne i trafiły do serc zarówno Polaków, jak i Francuzów. Ks. Paweł zawsze przypomina, że Chrystus jest jedynym i prawdziwym Mistrzem i uczy, jak być Jego świadkiem w dzisiejszych często trudnych czasach. W ciągu ostatnich miesięcy był wiernym bratem i opiekunem chorego

proboszcza, ks. Tadeusza. Dzieląc jego cierpienie, kierował jednocześnie życiem całej parafii.

Dziękujemy Ci, ks. Pawle za wszelkie Dobro, jakie doświadczyliśmy i życzymy ks. proboszczowi potrzebnych łask, błogostawieństwa Bożej Opatrzności w każdym dniu, zdrowia, wytrwałości i siły w nowej misji duszpasterskiej. A Matka Najświętsza z Częstochowy i Notre Dame de Fourvière, niech zawsze otacza Księdza swą macierzyńską opieką i miłością.

Także ks. Paweł wyraził wdzięczność przełożonym: arcybiskupowi Lyonu i prymasowi Galii, kardynałowi Philippe Barbarin oraz ks. infułatowi Stanisławowi Jeżowi za zaufanie, jakim go obdarzyli. Również i ks. Rektor wyraził swoją pewność, że śp. ks. Tadeusz będzie wspierał ks. Pawła i ks. Piotra w ich kapłańskiej postudze. „PMK jest szczęśliwa, że polscy księża mogą pracować dla wspólnoty w Lyonie”. I życzył, aby obaj księża wzrastali w miłości z Bogiem i ludźmi” – mówił ks. Rektor.

Uroczystość zakończył nasz nowy proboszcz hymnem uwielbienia dla Stwórcy za Jego dzieło w parafii św. Trójcy, prosząc wiernych o modlitwę i miłosierdzie. □





## Ab scon - pożegnaliśmy się z Ks. Wacławem

*W niedzielę 8 września o godz. 16-tj, w kościele w Abscon, tutajjsza w: półnota polska i nasi rodacy z Escudain, żegnali się podczas uroczystej Mszy świętej ze swoim dotychczasowym duszpasterzem Ks. Wacławem Bytniewskim. Przy ołtarzu otaczali go w koncelebrze ks. prow. Jan Ciągło, kd. Andrzej Sorowski, ks. Jan Kałuża, ks. Ryszard Kaczor, ks. Adam Szymczak, ks. Roman Wrocławski i ks. Zbigniew Wcisło. Po Eucharystii, w Sali parafialnej zorganizowana noc poczęstunek, przygotowany przez grupę „Radość” z Escudain. Nasz duszpasterz, Ks. Wacław powraca do Polski na zastępstwo i zamieszka w Domu zakonnym w Puszczykowie koło Poznania.*

### Z przemówienia Krystyny Albarez Martinek:

Pragniemy bardzo ofiarować drogiemu Ks. Wacławowi skromny podarunek i wyrazić niezmierną wdzięczność za niestrudzoną postługę w Abscon i Escoudain. Miała ona trwać tylko rok, a tymczasem Ksiądz Wacław został z nami trzy lata, mimo coraz większych kłopotów ze zdrowiem.

Poeta ks. Twardowski pisał: „Tak, jak słońce wskazuje, z której strony świeci słońce, tak ksiądz chce pokazać nam Pana Jezusa...”. Gorąco dziękujemy za nieustanne pokazywanie nam Pana Jezusa – poprzez dobroć, troskliwość, ofiarność, współczucie, przez dzielenie się z nami radościami i cierpieniami. I dziękujemy za podtrzymywanie w nas polskości. Kulturowała ją w nas przez 38 lat moja Mama, śp. Maria Martyniek, niezapomniana polska nauczycielka. Współpracowała ze wszystkimi księżmi i organizacjami: Bractwem Różańcowym, Asocjacją Polek, z Sokółem, Harcerstwem, naszym amatorskim teatrem. W każdym podręczniku wpisywała na pierwszej stronie: „Polska krew w nas płynie, polskie serce bije, polska mowa – nasza mowa, niech nigdy nie zginie!”. Nie

Le prêtre polonais Père Jan Twardowski nous dit: „Comme le tournesol indique de quel côté brille le soleil, le prêtre veut nous montrer Jésus...”. Nous vous remercions infiniment cher Père Wacław de nous avoir montré Jésus pendant ces trois ans, à travers tant de dévouement, de disponibilité, de bonté, de sollicitude, de compassion. En plus de vos propres souffrances vous avez encore porté les nôtres. Merci aussi pour avoir continué à faire vivre notre âme polonaise. Ma maman, Maria Martinek fut institutrice de langue polonaise à Abscon, de 1939 à 1977, pendant trente huit ans. Elle inscrivait dans chaque manuel ces paroles inoubliables. En voici la traduction: „En nous coule le sang polonais, bat un cœur polonais, la

## Z blogu red. Macieja Morawskiego – maciejmorawski.blox.pl



foto. A. Zawadzka

### 16 września 2013

Agnieszka Szypulska (była długoletnia współpracownica Jerzego Giedroycia, obecnie szef sekretariatu Ambasadora RP w Paryżu) zasignalizowała mi, że francuskie środki masowego przekazu, w tym telewizyjne France 3, poświęciły sporo uwagi wizycie w paryskiej, przepięknej ambasadzie RP, grupy Paryżan, jaka miała miejsce ostatnio w czasie tutejszych Dni Dziedzictwa Narodowego. Ten pałac zbudowany w 1774 roku na zamówienie Księżnej Monako jest – od roku 1936, od ostatnich miesięcy obecności tu ambasadora Alfreda Chtapowskiego, odwołanego przez Ministra Becka wiosną 1936, po długoletnim (od r. 1924) urzędowaniu w Paryżu – siedzibą naszej placówki dyplomatycznej! Polska posiada jedną z najpiękniejszych paryskich ambasad.

Tak, France 3 pokazała jak dystygowana i wysoce kulturalna, odznaczona ordrem des Arts et Lettres ambasadorowa Aleksandra Orłowska, pokazywała zwiedzającym słynne salony tej naszej Ambasady. Jedno jasne, Aleksandra Orłowska, wybitna humanistka, jak zawsze i tym razem zrobiła świetne wrażenie, wykazała wysoki poziom intelektualny. Niewątpliwie ma ona znaczący wkład w umacnianie starej przyjaźni polsko-francuskiej.

Z kolei odnotuję, iż w czasie okupacji, hitlerowcy zajęli ten gmach naszej paryskiej ambasady na swój instytut... kultury. Przemebłowali pałac, polskie obrazy gnity w w piwnicach. Ojciec mój gdy 14 października 1944 przybył z Algieru do Paryża (pierwszy z ambasadorów akredytowanych przy rezydującym wówczas tam kierownictwie Wolnej Francji — i tym samym dziekan korpusu dyplomatycznego) znalazł naszą ambasadę w fatalnym stanie. Zatem powierzył Róży z Branickich Tyszkiewiczowej, która przed rokiem 1939 miała czotowy salon polityczny przy ulicy Matejki w Warszawie, urządzenie na nowo wnętrza ambasady, czego ona dokonała z wrodzonym smakiem i umiejętnością. Ojciec w gmachu tym urzędował do początku lipca 1945, do cofnięcia uznania legalnemu rządowi RP (tzw. rządowi londyńskiemu). Działał w oparciu o znakomitą ekipę: Aleksander Kawalkowski, b. szef polskiego ruchu oporu przeciw hitlerowskiemu okupantom – POWN, był ojca pierwszym radcą z tytułem ministra pełnomocnego. Radcami byli też Wiesław Dąbrowski, wybitny prawnik, także b. działacz polskiego ruchu oporu oraz Aleksander Mohl, człowiek o ogromnych stosunkach, o „łatwości do kontaktów”. Znakomitym radcą „emigracyjnym” był Mieczysław Biesiekierski, zaś attache wojskowym jakże wybitny płk. Antoni Szymański, a jego zastępcą kpt. Stanisław Orłowski... Pierwszymi sekretarzami byli Kazimierz





zginęła i nie zginie. Tylko dziękować Bogu, dziękować ks. Wacławowi, ks. Prowincjałowi – za starania, za spotkanie z bp Garnier, i ks. Andrzejowi za dar postęgi, mimo obowiązków w Montigny.

Ze słów świętego Maksymiliana Kolbe: „Dusza, która Boga kocha, pragnie Mu sprawiać przyjemność zawsze, w każdej chwili i każdą myślą, i każdym słowem, i każdym czynem, każdym; całym swym działaniem i istnieniem.” A my pragniemy dzisiaj sprawić przyjemność Panu Bogu, i ks. Wacławowi, i każdemu obecnemu tu księdzu, poprzez modlitwę, tę przepiękną – błogostawionego Jana Pawła II – „Dziękczynienie za dar kapłaństwa”: „Jako Kościół głoszący Twoją chwałę, błagamy Cię, niech nigdy nie zabraknie świętych kapłanów w służbie Ewangelii, niech rozbrzmiewa w każdej katedrze i w „każdym zakątku świata uroczysty hymn: Przyjdź Duchu Stworzycielu! Przyjdź i rozpal w nowych pokoleniach pragnienie szerzenia Królestwa Bożego, aż po krańce świata. A Ty, Maryjo, Matko Chrystusa, która wraz z apostołem Janem przyjęłaś nas pod krzyżem, jako swych synów umiłowanych, czuwaj nieustannie nad naszym powołaniem. Tobie zawieramy te lata posługiwania, jakie z Bożej Opatrzności nam jeszcze zostały. Bądź z nami i prowadź nas po drogach świata, na spotkanie z ludźmi odkupionymi krwią Twego Syna. Pomagaj nam do końca pełnić wolę Jezusa, który narodził się z Ciebie dla zbawienia człowieka.” (Rzym, 15 marca 1996”).

**Na dalszej drodze ziemskiego pielgrzymowania w domu zakonnym w Puszczykowie, niech zawsze – Drogiego Księdza Wacława – chronią i wspierają Matka Boża, św. Józef, św. Wacław, bł. Jan Paweł II oraz wszyscy święci. „Bóg zapłać” Księżu Wacławie!** □

Krystyna Albez Martinek

Mycielski, Jan Jarkowski i Żłobnicki Jerzy. Drudzy sekretarze to Jerzy Krzeczunowicz i Piotrowski Feliks. Sprawy kulturalne miał w swej gestji ceniony poeta i teoretyk poezji Jan Brzękowski. Może wspomnę tylko jeszcze dwie osoby: radcę finansowego Władysława Houwalta (później sekretarza generalnego Unii Berneńskiej) i Jasia Siemieńskiego, który po cofnięciu uznania, przez pewien czas pracował w tak zwanej Ambasadzie Wolnej Polski mego ojca. Jak wiadomo de Gaulle kazał pozostawić Kajetanowi Morawskiemu ad personam status dyplomatyczny. Po przejściu paryskiej ambasady RP przez, jak mawiał mój ojciec, jego spadkobierców z lewej ręki, „nasza ambasada Wolnej Polski” przedmiot niesamowitych ataków ze strony „reżymowców”, komunistów i ich fellow travelerów rezydowała na 20, bd Maillot w Neuilly, a później przez długie lata na 174, rue de l'Universite, Paryż 7. „Czerwonych” wściekało też, że np. ja, umiejętnie demaskujący całkowite uzależnienie od Moskwy reżymu, jeździłem po wielu krajach, dostawałem „kurtuazyjne” wizy na nasz paszport dyplomatyczny, wydawany przez poselstwo Wolnej Polski w Madrycie. „Czerwona” prasa wymyślała nam od „polskich zdrajców i bandytów z pod znaku Andersa”. „Czerwone” służby dezinformacyjne kolportowały o nas „informacje” mające nas „spalić” w oczach Zachodu. Ale na szczęście nasza ambasada Wolnej Polski miała wiernych przyjaciół, takich jak np. Robert Schuman, Robert Rochefort, Jean Laloy, no i szlachetny, tak dobrze naszą trudną sytuację rozumiejący

de Gaulle. De Gaulle, który przewidział, że totalitarny, oparty na terrorze sowiecki blok runie pod presją ujętych w jattańskie jarzmo narodów. □





## Nowy Duszpasterz w Grenoble

s. BH

*1 września przyjechał do polonijn w północny w Grenoble wicerektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. prał. Krystian Gawron z naszym nowym ks. proboszczem Dariuszem Wójcikiem. W uroczystości brał także udział ks. Marcin Kozioł z Chambéry.*

Obył się obrzęd wprowadzenia w posługiwanie w naszej wspólnocie. Wszyscy, ogarnięci podniosłym i uroczystym nastrojem, starali się przyjmować z wiarą kierowane do nich słowa i otwierać serca na działanie Ducha Świętego, którego przyzywali.

Na początku Mszy św. ks. Rektor przedstawił księdza proboszcza: „Ksiądz Dariusz Wójcik urodził się 5 lipca 1967 roku w Siemianowicach Śląskich. Po ukończeniu Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Katowicach, został wyświęcony na kapłana 14 maja 1994 r. Posiada magisterium z teologii. Przed przyjazdem do Polskiej Misji Katolickiej we Francji pracował w archidiecezji katowickiej, kolejno: jako wikariusz w Łaziskach Górnych – do 1997 r., w Orzeszu Jańskowicach do r. 2000. Od roku 2000 przez 12 lat spełniał posługę wikariusza, a zarazem kapłana szpitalnego w Pszczynie, w Katowicach-Ochojcu i Siemianowicach. Po rocznej postudze jako wikariusz w Parafii Polskiej w Paryżu na Concorde przychodzi do Grenoble pełen gorliwości i zapału. W ramach Polskiej Misji Katolickiej we Francji ksiądz Dariusz Wójcik będzie odąd waszym nowym duszpasterzem i ojcem duchowym.”

Nastąpił moment przekazania kluczy, któremu towarzyszyły słowa ks. Rektora: „Pan niech błogostawi twoje wejście do świątyni tej wspólnoty polonijnej. Przekazuję ci symbolicznie klucze do kościoła... Proszę, bądź otwarty dla wszystkich, którzy szukają Boga. Niech ta wspólnota tętni życiem. Kieruj i zarządzaj tą Wspólnotą tak, jak zostało ci to polecone – jako niez mordowany pracownik w winnicy Pańskiej”.

Następnie nowy Proboszcz otrzymał Księgę Pisma Świętego. „Drogi współbracie, ksiądz biskup na prośbę księdza Rektora ustanowił cię nauczycielem tej wspólnoty. Przedmiotem i podstawą naszej wiary jest Słowo Boże. Z tej ambony powinienes je ogłaszać i wyjaśniać. Zanoś Dobrą Nowinę o Królestwie Bożym do wszystkich sfer życia i do wszystkich ludzi, którzy szukają prawdy. Troszcz się o to, aby wszyscy członkowie tej wspólnoty: dzieci, młodzież i dorośli, mogli usłyszeć i przyjąć Słowo Boga Żywego. Ogłaszaj Chrystusa jako drogę do życia i ukazuj wszystkim wierzącym, jak można żyć z wiary i jak być świadkiem Jezusa Chrystusa Zmartwychwstałego”. „Chrystus wezwał cię przez biskupa, abyś przewodniczył tej Wspólnocie jako duchowy ojciec. Jako sługa Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza, prowadź tę wspólnotę i w mocy Ducha Świętego bądź pomocnikiem i doradcą na ich życiowych drogach. Twoje posługiwanie jako ojca i pasterza tej wspólnoty ma swoje źródło i swój moment centralny w sprawowaniu Mszy św. Rozpocznij zatem sprawowanie swej posługi pasterskiej tą Eucharystią, którą sprawujesz dzisiaj wraz ze wszystkimi tutaj zgromadzonymi”.

W homilii ksiądz Rektor mówił o postudze kapłańskiej, o wspólnocie wierzących i o współpracy w budowaniu Królestwa Bożego.

Przed zakończeniem Mszy św. Wspólnota – dorośli i dzieci – serdecznie powitała swojego Duszpasterza słowami: „Jako przedstawiciele naszej wspólnoty parafialnej, pragniemy Księdza serdecznie powitać i życzyć Księdzu, naszemu nowemu Proboszczowi błogostawieństwa Bożego, mocy Ducha Świętego oraz opieki naszego patrona Świętego Józefa, na każdy dzień postugi. Życzymy wytrwałości i odwagi w realizowaniu wyznaczonych celów. Niech nie zabraknie ludzkiej życzliwości i solidarnego wsparcia we wszystkich troskach, poczynaniach dla dobra naszej wspólnoty parafialnej. Pojawiające się przeszkody niech będą pokonywane łagodnością Twego serca i z naszą pomocą. Czuj się w naszej wspólnocie gospodarzem, mając na uwadze, że najpiękniejszym darem jest winnica życia, w której możemy pracować, na co dzień służąc Bogu i ludziom. To nasze powitanie zakończmy pięknymi słowami bł. Jana Pawła II: **»Niech nasza droga będzie wspólna, niech nasza modlitwa będzie pokorna, niech nasza miłość będzie potężna. Niech nasza nadzieja będzie większa od wszystkiego, co się jej nadziei będzie sprzeciwiać«. Szczęść Boże! Niech Bóg błogostawi Twojej pracy».**

Po Uroczystej Mszy św. całe zgromadzenie przeszło do sali, gdzie przygotowano poczęstunek. □



Z POLONIJNYCH WSPOMIENI

# Tablica ku czci bł. Fryderyka Ozanama

*Błogosławiony Frederic Ozanam ma już swoją tablicę w Paryżu. Znajduje się ona w głównej nawie katedry Notre-Dame i w pamiętniku beatyfikacji młodego profesora Sorbony podczas Świątynnych Dni Młodzieży w 1997 r. Wybór paryski, jak katedry nie był przypadkowy. To właśnie Ozanam wysunął ideę Korfejen, czyli Wielki postnych, które odłączyła się tu nieprzerwanie od 1835 r. Na jego pominięciu paryskiej tablicy w Katedrze możemy przeczytać słowa wypowiedziane przez bł. Jana Pawła II: „Uwierzył w miłość, którą Bóg ma dla każdego człowieka. On sam poczuł się powołany do miłości, dając przykład wielkiej miłości do Boga i innych. Poszedł do tych, którzy mieli większą potrzebę życia kochanymi.” Z tej miłości zrodziło się Towarzystwo św. Wincentego, które dzisiaj posiada na całym świecie 875 tys. członków pomagających zaradzić potrzebom najsłabszym...*



9 września odbyło się odsłonięcie innej tablicy poświęconej Ozanamowi. Znajduje się ona przy 72 numerze rue de Vaugirard. Ma czynić widocznym przechodniom tej ulicy obecność błogosławionego. Zapisana jest tam krótka informacja: „Grób Fryderyka Ozanama 1813-1853 głównego założyciela Towarzystwa św. Wincentego beatyfikowanego 22 sierpnia 1997 r. w katedrze Notre Dame przez Jego Świątobliwość Papieża Jana Pawła II”. Miejsce to wskazuje na kościół św. Józefa z klasztoru Karmelitów znajdujący się przy Instytucie Katolickim. Niemy świadek masakry 191 wiernych (w przeważającej mierze duchowieństwa) dokonanej w czasie Rewolucji Francuskiej, dnia 2 września 1792 r., stał się ostatecznym miejscem spoczynku błogosławionego.

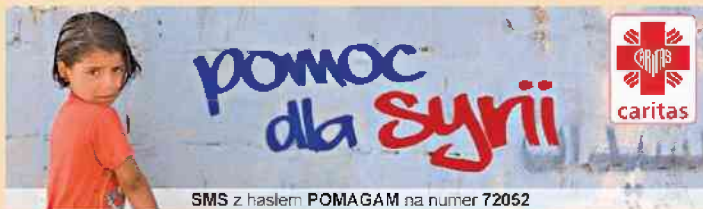
Wieczornej Mszy św. przewodniczył

ks. biskup Renald de Dinechin. W homilii ukazywał związki błogosławionego Fryderyka z przeżywanym obecnie Rokiem Wiary. Ozanam może być patronem ludzi, którzy jej szukają, którzy jej nie znajdują, którzy ją wiernie wyznają. W swoim kazaniu ks. biskup wskazał na drogę Ozanama w odkrywaniu wiary. Zacytował przedmowę do głównego dzieła młodego profesora Sorbony (Cywilizacja piątego wieku), w której wyznawał: „W środku wieku sceptycyzmu Bóg uczynił mi taskę narodzin w wierze. Jako dziecku, powierzył mnie kolanom chrześcijańskiego ojca i świętej matki. Dał mi za pierwszą wychowawczynię inteligentną siostrę, pobożną jak aniołowie, z którymi wkrótce miała się potęczyć. Później zgiełk świata, który nie wierzył dotarł aż do mnie. Przeżyłem wszelki horror zwątpienia, który nadgryzał serce podczas dnia i który nocą odkrywałem na wezgłowie mokrym od łez. Niepewność mojego wiecznego przeznaczenia nie dawała mi odpoczynku. Z rozpaczą chwytalem się świętych dogmatów i czułem jak rozpadają się pod moją dłoń. I wtedy uratowało mnie nauczanie pewnego księdza filozofa. Włożył w mój umysł porządek i światło; odtąd uwierzyłem w wiarę pewną i dotknięty tak rzadkim dobrodziejstwem obcym Bogu spędziłem moje dni na służbie prawdzie, która dała mi pokój.” To była wielka taska w życiu Fryderyka. Łaska, której jednak nie dostał za darmo. Stoczył o nią

walkę. Zostawiła ona w jego życiu ranę, która z czasem stała się dobrodziejstwem. Fryderyk potrafił współcierpieć z ludźmi nie mającymi wiary. „Czasami zarzuca mi się traktowanie ze zbyt wielką wyrozumiałością i łagodnością tych, którzy nie mają wiary. Ale kiedy się przeszło przez mękę zwątpienia, popetnia się przestępstwo, gdy obchodzi się po grubiańsku z tymi nieszczęśliwymi, którym Bóg nie użył łaski wiary”.

Rok wiary trwa. Jej szczególnym patronem może być bł. Frederic Ozanam. W tym roku obchodzimy 200-lecie jego urodzin i 160-lecie śmierci. W podziemiach kościoła św. Józefa przy Instytucie Katolickim w Paryżu możemy pomodlić się przy grobie niezwyklego człowieka - męża i ojca, uczonego i szaleńca zdeterminowanego w walce z ludzką nędzą. Rysy jego twarzy wybrał artysta wykonujący fresk krypty. Z twarzą bł. Fryderyka Ozanama przedstawił nam przypowieść o Dobrym Samarytaninie. □

Ks. Andrzej Kolodziejczyk



Dramat, jaki przeżywa naród syryjski domaga się działania – podkreśla przewodniczący Episkopatu Polski abp Józef Michalik. Niedziela 6 października będzie dniem ogólnopolskiej modlitwy w intencji pokoju i zbiórki na rzecz Syrii.

**Dlaczego pomagamy Syryjczykom?**

Pogarszająca się z każdym miesiącem sytuacja w Syrii sprawia, że

liczba uchodźców od dwóch lat stale wzrasta. W Jordani, Libanie, Turcji, Iraku i innych krajach Bliskiego Wschodu przebywa już ponad 1,8 mln Syryjczyków, z czego około 40 proc. znajduje się w Jordani. Stanowi to około 10 proc. populacji tego sześciomilionowego państwa. Stan ten może generować poważne konflikty społeczne i doprowadzić do niestabilności ekonomicznej krajów sąsiadujących, które zmagają się z falą napływających uchodźców. Podkreślenia wymaga fakt, że większość międzynarodowej pomocy humanitarnej trafia do uchodźców znajdujących się w obozach, podczas, gdy 75 proc. wszystkich Syryjczyków przebywających w Jordani pozbawionych jest właściwie jakiegokolwiek międzynarodowego wsparcia. □

Zapraszamy na [www.episkopat.pl](http://www.episkopat.pl)

**Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa**

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE  
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24  
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku  
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)  
Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku  
Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



1200p58

• Dowóz  
materiałów

TEL.  
06 21 36 32 09

• Wywóz  
GRUZU



snb@entreprisedemolition.fr

1178p63

**Anonimowi Alkoholicy**  
niedziela, godz. 17:00

spotkania otwarte dla  
wszystkich zainteresowanych

GRUPA POLSKOJEZYCZNA  
„NIEDZIELNA”

**3 Rue Rampal**  
**75019 Paris**

Belleville

tel. kontaktowe:  
0 625 973 095  
0 618 916 541



**Grupy rodzinne Al-Anon**  
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

### AL-ANON – GRUPA „ŚWIATEŁKO”

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie  
alkoholu **członka rodziny lub bliskiej osoby.**

**Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie, jak i osobie mającej problem z alkoholem.** Jeśli masz kochaną osobę, której picie powoduje poważne problemy, będziesz serdecznie witany na naszych spotkaniach. Nie mamy powiązań z żadnym wyznaniem wiary, nie mamy żadnych zobowiązań prawnych, składek ani wpisowego. Dziełimy się wzajemnie naszym doświadczeniem, siłą i nadzieją. Twój postęp może się dokonać według twójego własnego sposobu i tobie właściwego tempa. My tylko zachęcamy, abyś wziął udział w naszej wspólnej sprawie.

Spotkania odbywają się **W KAŻDY CZWARTEK o godz. 20<sup>00</sup>**  
w salce obok kościoła polskiego św. Genowefy 18 rue Claude Lorrain, 75016  
Paris (M° Exelmans) **ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ AL-ANON**

**Luxsus** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCLAW,  
KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. TEL.: 06 62 75 50 06;  
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

1189p52

**Dr Danuta Baranowicz-Schouker**

**chirurgien-dentiste**

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle  
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15  
(mówimy po polsku)

1045

**AL-ANON**  
**ALATEEN**

Grupy rodzinne Al-Anon  
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

**Al-Anon** jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

**Grupa Alateen** spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

**Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!**

**Tel: 06 26 45 56 46**



www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl  
tel. (00 48) 22 654 70 70

### POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU



**Iwetta Tyńska.** 11 września 2013 r. w Olkusz (Małopolskie) zaginęła Iwetta Tyńska. Ma 18 lat, 165 cm wzrostu i niebieskie oczy. W dniu zaginięcia ubrana była w ciemne spodnie, beżową kurtkę z kapturem oraz białe buty sportowe. Zaginiona może przebywać we Francji. Może potrzebować pomocy!

Ktokolwiek widział **Iwettę Tyńską** lub ma jakiegokolwiek informacje o jej losie proszony jest o kontakt z **ITAKA - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych** pod całodobowym numerem: +48 801 247 070 +48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję. **Zdjęcie Iwetty Tyńskiej** oraz innych zaginionych: [www.zaginieni.pl](http://www.zaginieni.pl)

**WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT. 120€ – 60€!**  
**TEL. 06.20.03.34.85**

1057p40

**Specjalistyczny Gabinet Ortodontystyczny**

**DR AGNÈS PALUCHA**

118, av. Jean-Jaurès - 75019 Paris, Métro: Ourcq/Laumière  
tél. 01 83 96 03 00

1203p56

**GŁOS**  
**KATOLICKI**  
VOIX CATHOLIQUE

**UWAGA!** Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. ([www.glos-katolicki.eu](http://www.glos-katolicki.eu)) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

## Bilety autokarowe i samolotowe

# Janosik SINDBAD

**PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;  
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

**WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:  
14<sup>30</sup> - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,  
16<sup>00</sup> - reszta Polski; w sumie 120 miast.**

**Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski**

**POLSKI WARSZTAT SAMOCHODOWY NA PANTIN**  
naprawa samochodów osobowych i dostawczych

## AJ Mécanique P.L

Tel. 0680563685; 0967150583; e-mail: aj.mecanique@yahoo.pl.

## GŁOS KATOLICKI

## PRZYJACIELE

Mr Blechard Marian -	70€
Mme Stepien Lydie -	150€
Mr Psota Jean -	35€/pół roku
Mme Makosz Teresa -	70€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK Czynnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

**Rozliczenia księgowo**  
**07 60 74 90 98**

❁ **TRANSPORT:**

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.  
**T. 06 98 58 86 36**

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:  
problemy życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...  
Poradnictwo legalne

## TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE

**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego  
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO  
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły**

**105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż**

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,  
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.



# GASTT

**Hurtownia polskich artykułów  
spożywczych na giełdzie  
w Rungis koło Paryża oferuje:**

**Piwo:**

- butelkowe, puszkowe,
- wynajem barów i ogródków piwnych,
- sprzedaż piwa beczkowego,
- obsługa imprez.

**Ponadto w ofercie:**

- przetwory
  - owocowo-warzywne,
  - produkty garmazeryjne,
  - słodczyce,
  - wędliny,
  - mięso wołowe,
  - ryby wędzone,
  - ryby świeże,
  - twarogi i sery
- wiele innych artykułów.

Gwarantujemy super ceny i dowóz towaru do klienta  
Zapewniamy dostawy hurtowe na terenie całej Francji

e-mail: [pgastronom@free.fr](mailto:pgastronom@free.fr)

tel. 06 23 00 48 39 | fax: 09 59 77 27 64

Entrepot: Zone Sogaris, Batiment M31, 94150 Rungis

## BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M<sup>e</sup> Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: [wakocz@aol.com](mailto:wakocz@aol.com)).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

❁ **TOWARZYSZENIE W URZĘDACH,  
LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO.**

**TEL. 06 12 79 44 37; [agnieszkapl@hotmail.fr](mailto:agnieszkapl@hotmail.fr)**

### Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.

Administracja biura, sekretariat francusko-polski:  
kosztorysy, faktury, kontakty telefoniczne, tłumaczenia.  
**Konsulting:** identyfikacja potencjalnych partnerów  
biznesowych, nawiązywanie nowych kontaktów.  
**Kontakt: 06 11 10 02 36**

## GŁOS KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą  
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 32 (2514): 29.9.2013

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32  
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: [vkcat@club-internet.fr](mailto:vkcat@club-internet.fr), [vkcat@sfr.fr](mailto:vkcat@sfr.fr) | [www.glos-katolicki.eu](http://www.glos-katolicki.eu)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €, pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 18.9.2013

Inf. o prenumeracie na str. 3

**PONIEDZIAŁEK 30 WRZEŚNIA**

7<sup>10</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Mocni w wierze 8<sup>05</sup> - Octava dies 8<sup>35</sup> - Słowo Życia 8<sup>40</sup> - Wieś to też Polska 9<sup>50</sup> - Felieton 10<sup>00</sup> - Rozmowy niedok. 11<sup>15</sup> - Jak my to widzimy 11<sup>45</sup> - By odnowić oblicze ziemi 13<sup>05</sup> - Koncert życzeń 14<sup>15</sup> - Św. na każdy dzień 14<sup>30</sup> - Rozmowy niedok. 15<sup>45</sup> - Słowo Życia 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>05</sup> - Kartka z kalendarza Powstania Warszawskiego 16<sup>10</sup> - Wspomnienia z Polski 16<sup>30</sup> - Tydzień z Ziemi Św. 16<sup>50</sup> - Reportaż(2) 17<sup>45</sup> - Informacje 18<sup>00</sup> - Spotkanie Rodziny RM 21<sup>00</sup> - Apel 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup> - Świat w obrazach

**WTOREK 1 PAŹDZIERNIKA**

7<sup>10</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> - Reportaż 8<sup>35</sup> - Muzyczne drogowskazy 8<sup>35</sup> - Słowo Życia 9<sup>40</sup> - Wspomnienia z Polski 10<sup>00</sup> - Rozmowy niedok. 11<sup>10</sup> - Św. na każdy dzień 15<sup>00</sup> - Z wędką nad wodę 15<sup>45</sup> - Słowo Życia 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Kalejdoskop młodych 16<sup>40</sup> - Aktualności WSKSiM 16<sup>45</sup> - Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup> - Program poradnikowy 17<sup>25</sup> - Św. na każdy dzień 17<sup>30</sup> - Reportaż 18<sup>00</sup> - Anioł Pański 18<sup>05</sup> - Informacje 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>00</sup> - Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>55</sup> - Słowo Życia 21<sup>00</sup> - Apel 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup> - Świat w obrazach

**ŚRODA 2 PAŹDZIERNIKA**

7<sup>10</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski punkt widzenia 8<sup>00</sup> - Dla dzieci 8<sup>25</sup> - Św. na każdy dzień 8<sup>35</sup> - Program poradnikowy 8<sup>35</sup> - Słowo Życia 9<sup>00</sup> - Reportaż 9<sup>25</sup> - Kalejdoskop młodych

9<sup>55</sup> - Aktualności WSKSiM 10<sup>00</sup> - Audycja generalna 14<sup>25</sup> - Św. na każdy dzień 14<sup>30</sup> - Rozmowy niedok. 15<sup>45</sup> - Słowo Życia 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>05</sup> - Kartka z Powstania Warszawskiego 16<sup>10</sup> - Na zdrowie 16<sup>30</sup> - Z pamiętnika Podróżnika 17<sup>00</sup> - Po stronie prawdy 18<sup>00</sup> - Anioł Pański 18<sup>05</sup> - Informacje 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> - Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>00</sup> - Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>55</sup> - Słowo Życia 21<sup>00</sup> - Apel 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup> - Świat w obrazach

**CZWARTEK 3 PAŹDZIERNIKA**

7<sup>10</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> - Dla dzieci 8<sup>30</sup> - Słowo Życia 8<sup>40</sup> - Na zdrowie 9<sup>50</sup> - Felieton 10<sup>00</sup> - Rozmowy niedok. 11<sup>10</sup> - Św. na każdy dzień 11<sup>15</sup> - Po stronie prawdy 15<sup>45</sup> - Słowo Życia 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Z wędką nad wodę 16<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup> - Na tropie 17<sup>30</sup> - Reportaż 18<sup>00</sup> - Anioł Pański 18<sup>05</sup> - Informacje 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>00</sup> - Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Słowo Życia 21<sup>00</sup> - Apel 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> - Świat w obrazach

**PIĄTEK 4 PAŹDZIERNIKA**

7<sup>10</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> - Dla dzieci 8<sup>35</sup> - Słowo Życia 8<sup>40</sup> - Z wędką nad wodę 10<sup>00</sup> - Rozmowy niedok. 11<sup>15</sup> - Wyptyły na głębię 14<sup>20</sup> - Św. na każdy dzień 15<sup>50</sup> - Słowo Życia 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>05</sup> - Kartka z Powstania Warszawskiego 16<sup>10</sup> - Porady medyczne 17<sup>00</sup> - Jazda próbna 17<sup>30</sup> - Reportaż 18<sup>00</sup> - Anioł Pański 18<sup>05</sup> - Informacje 19<sup>00</sup> - W Namocie Słowa 19<sup>30</sup>

- Dla dzieci 20<sup>00</sup> - Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec 21<sup>00</sup> - Apel 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Warto zauważyć 22<sup>20</sup> - Świat w obrazach

**SOBOTA 5 PAŹDZIERNIKA**

7<sup>10</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Warto zauważyć 8<sup>20</sup> - Św. na każdy dzień 8<sup>25</sup> - Słowo Życia 8<sup>30</sup> - Porady medyczne 9<sup>00</sup> - Jazda próbna 11<sup>00</sup> - Kropelka radości 12<sup>00</sup> - W Namocie Słowa 14<sup>50</sup> - 7 sakrament 15<sup>20</sup> - Św. na każdy dzień 15<sup>25</sup> - Słowo Życia 15<sup>30</sup> - Koncert życzeń 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Muzyczne drogowskazy 17<sup>00</sup> - Sanktuaria Polskie 17<sup>25</sup> - Św. na każdy dzień 17<sup>30</sup> - Reportaż 18<sup>00</sup> - Anioł Pański 18<sup>05</sup> - Informacje 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>00</sup> - Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Zacerpnij ze źródła 21<sup>00</sup> - Apel 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup> - Świat w obrazach

**NIEDZIELA 6 PAŹDZIERNIKA**

7<sup>10</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> - Spotkanie M. Buczek 8<sup>35</sup> - Koncert życzeń 8<sup>35</sup> - Słowo Życia 9<sup>05</sup> - Św. na każdy dzień 9<sup>15</sup> - Przegląd Niedzieli 9<sup>20</sup> - Zacerpnij ze źródła 9<sup>30</sup> - Msza Św. 10<sup>30</sup> - 7 sakrament 11<sup>30</sup> - Dla dzieci 11<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 12<sup>00</sup> - Modlitwa Angelus 12<sup>20</sup> - Wieś to też Polska 13<sup>30</sup> - By odnowić oblicze ziemi 15<sup>50</sup> - Św. na każdy dzień 15<sup>55</sup> - Słowo Życia 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Koncert życzeń 17<sup>30</sup> - Reportaż 18<sup>00</sup> - Anioł Pański 18<sup>05</sup> - Informacje 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>00</sup> - Informacje 20<sup>20</sup> - Modlitwa różańcowa 20<sup>50</sup> - Słowo Życia 21<sup>00</sup> - Apel 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Octava Dies 22<sup>10</sup> - Kartka z kalendarza Powstania Warszawskiego. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

**Ogłoszenie****Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne ogłasza zapisy na nowy rok akademicki 2013/2014:**

Na następujące kierunki:

- Studium Filozoficzne
- Studium Retoryki
- Studium Architektury Ogrodów Wnętrz i Florystyki

• Studium Rachunkowości Przedsiębiorstw  
**Informacje i zapisy:** Sekretariat Studium; 263, bis rue Saint Honore; 75001 Paryż Metro Concorde lub Madeleine.  
**Tel: 01 42 60 66 58.**

**Godziny pracy sekretariatu:** wtorki i czwartki od 9<sup>00</sup>-13<sup>00</sup> i od 16<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>.

**Zaproszenie na grupę wstępną**

Stowarzyszenie Pomost-Passerelle zaprasza na spotkania grupy wstępnej osoby uzależnione od alkoholu i innych środków psychoaktywnych. Jeśli chcesz zmienić swoje życie i uczynić je bardziej godnym i szczęśliwym, przyjdź i spotkaj się z nami – jesteście mile widziani! Spotykamy się w Domu Św. Kazimierza w Paryżu przy 119, rue du Chevrelet w każdy poniedziałek w godz. od 19:00 do 21:00. Grupa ma charakter edukacyjno-informacyjny i przyczynia się do poprawy jakości życia osób uzależnionych. Edukacja na temat choroby alkoholowej wpływa na poczucie własnej wartości, bez którego zmiana, a więc osiągnięcie abstynencji i utrzymanie jej w trudnych warunkach życia na emigracji nie byłaby możliwa.

**Przykładowe tematy naszych spotkań:**

- uzależnienie jako choroba
- objawy, straty spowodowane nadużywaniem alkoholu i innych środków psychoaktywnych
- program „HALT” i program „24 godziny”
- ruch AA i inne grupy samopomocowe
- natogowe myślenie
- rozpoznawanie głodu i radzenie sobie z nim
- co pomaga w trzeźwieniu i jak przerwać picie czy branie narkotyków, leków
- wpływ środków psychoaktywnych na emocje
- zalecenia dla osób trzeźwiejących itp.

**Więcej informacji można uzyskać pod numerami telefonów: 06 59 48 45 19 oraz 06 68 53 59 79.**

Zapraszamy!



## UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

### KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP**  
POLONIA

## PROGRAM TV

30 września – 6 października 2013

### PONIEDZIAŁEK 30 WRZEŚNIA

6<sup>10</sup> Przystanek Woodstock 2012 7<sup>05</sup> Las bliżej nas 7<sup>25</sup> Janka – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>30</sup> Polonia w Komie 10<sup>45</sup> Tygodnik.pl 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Ranczo – serial 13<sup>45</sup> Kulturalni PL 14<sup>45</sup> Naszaarmia.pl 15<sup>10</sup> Z archiwum porucznika Broka – dokument 15<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>20</sup> Glob – Magazyn Nowości Naukowych 16<sup>55</sup> Galeria – serial 17<sup>20</sup> Łamigłówka 17<sup>22</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Tacy sami 18<sup>25</sup> Piękniejsza Polska 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Cafe historia 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>50</sup> Wiedźmin – serial 21<sup>50</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Program Kabaretu Moralnego Niepokoju 23<sup>20</sup> Tomasz Lis na żywo 0<sup>20</sup> Naszaarmia.pl 0<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Janka – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### WTOREK 1 PAŹDZIERNIKA

6<sup>05</sup> Tygodnik Kulturalny 6<sup>55</sup> Słownik polsko@polski 7<sup>25</sup> Klementynka i Klemens – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>30</sup> Cafe historia 10<sup>45</sup> Polonia w Komie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Miasto z morza – serial 13<sup>50</sup> Dzika Polska – serial 14<sup>20</sup> Kurier kresowy 14<sup>45</sup> Tomasz Lis na żywo 15<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>20</sup> Program Kabaretu Moralnego Niepokoju 16<sup>55</sup> Galeria – serial 17<sup>20</sup> Łamigłówka 17<sup>21</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Maktowicz w podróży 18<sup>30</sup> Szlakiem gwiazd – reportaż 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Kurier kresowy 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>50</sup> Ojciec Mateusz – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Po prostu 23<sup>25</sup> Hala odlotów 0<sup>10</sup> Maktowicz w podróży 0<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Klementynka i Klemens – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### ŚRODA 2 PAŹDZIERNIKA

6<sup>05</sup> Kocham Kino 6<sup>40</sup> Piękniejsza Polska 7<sup>05</sup> Ex libris 7<sup>25</sup> Podróż za jeden uśmiech – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>30</sup> Flesz historii 10<sup>45</sup> Polonia w Komie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>05</sup> Barwy szczę-

ścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Wiedźmin – serial 13<sup>50</sup> Opolo na bis 14<sup>55</sup> Po prostu 15<sup>30</sup> Notacje – dokument 15<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>15</sup> Kocham Kino 16<sup>55</sup> Galeria – serial 17<sup>20</sup> Łamigłówka 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> ESKA Music Awards 2013 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Wilnoteka 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>50</sup> Siła wyższa – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Kabaretowy Klub Dwójki 23<sup>45</sup> Ostatnia bitwa 0<sup>15</sup> Z archiwum porucznika Broka – dokument 0<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Podróż za jeden uśmiech – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 3 PAŹDZIERNIKA

6<sup>05</sup> Kultura głupcze 6<sup>40</sup> Notacje – dokument 6<sup>55</sup> Glob – Magazyn Nowości Naukowych 7<sup>25</sup> Słoneczna włócznia – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>30</sup> Polska i świat z historią w tle – reportaż 10<sup>50</sup> Polonia w Komie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>40</sup> Kabaretowy Klub Dwójki 14<sup>45</sup> Ostatnia bitwa 15<sup>15</sup> Załoga Eko 15<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>10</sup> Kultura głupcze – magazyn 16<sup>55</sup> Galeria – serial 17<sup>20</sup> Łamigłówka 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Michał Bajor – recital 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Informacje kulturalne 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>40</sup> Pogoda 20<sup>50</sup> Komisarz Alex – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Zaginiona – serial 23<sup>40</sup> Exodus Warszawy 1944 – dokument 0<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Słoneczna włócznia – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 4 PAŹDZIERNIKA

6<sup>10</sup> Siła wyższa – serial 7<sup>00</sup> Historia zapisana w starodrukach – reportaż 7<sup>30</sup> Serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>30</sup> Wilnoteka – magazyn 10<sup>45</sup> Polonia w Komie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>50</sup> Komisarz Alex – serial 14<sup>50</sup> Mój pierwszy dzień 15<sup>25</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>00</sup> Hala odlotów 16<sup>55</sup> Galeria – serial 17<sup>15</sup> Łamigłówka 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup>

Izrael – koncert 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Ex libris 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>50</sup> Na dobre i na złe – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Przypadek Pekosińskiego – film 0<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### SOBOTA 5 PAŹDZIERNIKA

6<sup>35</sup> Złotopolscy(5) – telenowela 8<sup>55</sup> Polonia 24 9<sup>40</sup> Szatan z siódmej klasy – serial 10<sup>45</sup> Załoga Eko – magazyn 11<sup>15</sup> Chtopi – serial 12<sup>10</sup> Łamigłówka 12<sup>20</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>40</sup> Ojciec Mateusz – serial 13<sup>30</sup> Maktowicz w podróży 14<sup>00</sup> Na dobre i na złe – serial 15<sup>00</sup> Exodus Warszawy 1944 – dokument 16<sup>00</sup> Kulturalni PL 17<sup>00</sup> Słownik polsko@polski 17<sup>25</sup> Łamigłówka 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> M jak miłość – serial 18<sup>50</sup> Festiwal Twórczości Korowód 2010 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Miasto z morza – serial 21<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Polacy tu i tam – magazyn 22<sup>40</sup> Aria dla atlety – film 0<sup>15</sup> Słownik polsko@polski 0<sup>45</sup> Łamigłówka 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 6 PAŹDZIERNIKA

6<sup>05</sup> Galeria(5) – serial 8<sup>20</sup> Polacy tu i tam – magazyn 8<sup>55</sup> Kaktus i Mały – serial 9<sup>00</sup> Łamigłówka 9<sup>05</sup> Magiczne drzewo – serial 9<sup>40</sup> Ziarno – magazyn 10<sup>10</sup> Czterdziestolatek dwadzieścia lat później – serial 11<sup>10</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 11<sup>25</sup> Szlakiem gwiazd – reportaż 11<sup>50</sup> Między ziemią a niebem – magazyn 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>10</sup> Między ziemią a niebem – magazyn 12<sup>45</sup> Pod Tatrami – reportaż 13<sup>00</sup> Msza Święta – kościół Wniebowzięcia NMP Trąbki Wielkie 14<sup>40</sup> Koncert Urszuli 15<sup>20</sup> Okrasa łamie przepisy 15<sup>50</sup> Alchemia zdrowia i urody – magazyn 16<sup>10</sup> Polonia w Komie 16<sup>25</sup> Dzika Polska – serial 16<sup>55</sup> Made in Poland – teleturniej 17<sup>25</sup> Łamigłówka 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> M jak miłość – serial 18<sup>40</sup> Koncert galowy 33 Przeglądu Piosenki Aktorskiej 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Ranczo – serial 21<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 22<sup>00</sup> Tygodnik.pl – magazyn 23<sup>00</sup> Czterdziestolatek dwadzieścia lat później – serial 0<sup>10</sup> Dzika Polska – serial 0<sup>45</sup> Łamigłówka 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości. □

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO

POLSKIE ZWYCIĘSTWO, KTÓRE ZMIENIŁO LOSY ŚWIATA



# BITWA POD WIEDNIEM

*- we wrześniu minęła 330 rocznica*

Fragment plakatu filmu „Bitwa pod Wiedniem (2012)